

Protokół Nr 3/19
Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
z dnia 24 stycznia 2019 r.

Przed przystąpieniem do obrad – wszyscy uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego tragicznie Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza.

1. Otwarcie sesji.

III Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry, Przewodnicząca Sejmiku. Powitała wszystkich i stwierdziła, że zgodnie z listą obecności, jest niezbędne quorum, aby dzisiejsze decyzje i uchwały były prawomocne.

Na sekretarzy obrad powołała: Wojciecha Dorżynkiewicza i Michała Kamińskiego.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1

Lista obecności osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2 .

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą jest załącznikiem nr 3 do niniejszego protokołu.

Andrzej Niedzielski: proponuję aby punkt 4.8 w sprawie dokonania zmian w Statucie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współzależnienia w Stanominie nadanego uchwałą nr XXVIII/440/17 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 21 listopada 2017r. przenieść na następną sesję, po zaopiniowaniu i przedyskutowaniu tych zmian na Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego. Jednocześnie w to miejsce chciałbym zaproponować przyjęcie stanowiska w sprawie finansowania ośrodków adopcyjnych w województwie zachodniopomorskim. Jest to propozycja Komisji Zdrowia. W krótkiej przerwie chciałbym przedstawić to stanowisko przewodniczącym klubów radnych, żebyśmy mogli je podjąć.

Drogą głosowania wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 4.8 został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 3

Głosy nieoddane – 0

Przed przystąpieniem do procedury dalszego głosowania przewodnicząca poprosiła wnioskodawcę o powtórzenie kolejnego wniosku.

Następnie, również drogą głosowania wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad punktu w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie finansowania ośrodków adopcyjnych w województwie zachodniopomorskim został przyjęty

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Innych wniosków o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

Drogą głosowania zmieniony porządek obrad został przyjęty i jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 7

Głosy nieoddane – 0

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia znajdował się w Biurze Obsługi Sejmiku, wszyscy radni także otrzymali go pocztą elektroniczną.

Drogą głosowania protokół został przyjęty bez uwag.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

4. Podjęcie uchwał:

4.1 w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2019 rok,

Pierwszą wersję projektu budżetu województwa na 2019 r. wszyscy otrzymali w listopadzie. Następnie, pocztą, została przekazana II wersja projektu. Projekt opiniowany był przez wszystkie komisje stałe Sejmiku. Projekt uzyskał także pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. Wraz z zaproszeniem na sesję została przekazana III wersja projektu budżetu.

Wszystkie ww. dokumenty są załącznikiem nr 5 do niniejszego protokołu.

Ostateczny projekt budżetu (III wersja) przedstawił marszałek Województwa Olgierd Geblewicz, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 6 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca poinformowała, że komisją wiodącą w pracach nad opiniowaniem projektu była Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych, poprosiła przewodniczącego tej komisji o przedstawienie informacji z prac tej komisji.

Artur Wezgraj Przewodniczący Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych: komisja budżetu spotkała się dwukrotnie. Pierwszy raz 15 stycznia czyli tydzień temu, kiedy to przedstawiony był projekt budżetu w wersji II. W wypowiedzeniu uczestniczyło tylko 4 radnych, w tym dwoje to byli marszałkowie, więc dyskusja nie była bardzo ognista. W wyniku tej dyskusji został przyjęty projekt, czterema głosami za. Równocześnie komisja rozpatrywała jeszcze wnioski z innych komisji, które wpływały, a w zasadzie był to jeden wniosek pochodzący z komisji Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej dotyczący zagwarantowania kwoty 500 tys. w budżecie na 2019 r. na realizację zadań związanych z obchodami roku UE na Pomorzu Zachodnim. Komisja zaopiniowała ten wniosek również pozytywnie. Drugie posiedzenie komisji odbyło się dzisiaj, przed sesją, uczestniczyło w nim 7 członków komisji. Dyskusja była bardziej merytoryczna, dotyczyła wielu pozycji budżetowych, dotyczyła między innymi wydatków na drogi, kulturę. Zaopiniowano także WPF, 6 głosami za i jednym przeciw pozytywnie zaopiniowano zarówno projekt III wersji budżetu na 2019 r. oraz WPF. Natomiast w wyniku tej dyskusji pojawił się jeszcze jeden wniosek, który był pierwotnie definiowany jako wniosek do budżetu, o wprowadzenie dofinansowania jednego z programów, który został przedstawiony, który w efekcie końcowym nie powstał w sposób formalny, natomiast powstał wniosek inny, wniosek, który jest skierowany do zarządu województwa. Został sformułowany w sposób następujący, o opracowanie programu i przeanalizowanie możliwości finansowania wspierania seniorów w wypoczynku na terenie Województwa Zachodniopomorskiego, wspólnie z jednostkami samorządu terytorialnego, które

chciałyby do takiego programu się włączyć. Komisja przyjęła ten wniosek do zarządu jednomyślnie, czyli 7 głosami za.

Olgierd Kustosz: komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich zaopiniowała projekt budżetu województwa na 2019 pozytywnie, większością głosów 4-za, 1-przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Andrzej Niedzielski: w ramach komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego szeroko przedyskutowaliśmy aspekty budżetu dotyczące służby zdrowia i wynik głosowania był: 6-za, przeciw-0, wstrzymała się 1 osoba, jako komisja popieramy przedstawiony projekt budżetu województwa.

Wojciech Dorzynkiewicz: na komisji Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej przeanalizowaliśmy projekt budżetu na rok 2019. Po dyskusji zaopiniowaliśmy pozytywnie budżet, dwie osoby zagłosowały przeciwko, 5 osób było za.

Marcin Przepióra: posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu odbyło się 14 stycznia, zajmowaliśmy się między innymi projektem budżetu województwa na rok 2019, wynik głosowania: 5 - za, przy 1 wstrzymującym. Stwierdziliśmy, że budżet spełnia nasze oczekiwania.

Artur Nycz: komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska zaopiniowała projekt budżetu pozytywnie stosunkiem głosów: 4-za, 3-wstrzymujące, 0-przeciw. Komisja nie sformułowała wniosków do projektu budżetu.

Maciej Kopeć w imieniu Klubu PiS: padło tutaj takie sformułowanie, że na komisji Budżetu była dyskusja mało ognista, chociaż może w części postaram się wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom i jakby troszeczkę więcej na ten temat powiedzieć. Przedstawiony radnym projekt budżetu, jego konstrukcja, forma zapisu bez pokazania dynamiki zmian czy inaczej mówiąc, rok do roku, to jest taki element, który oczywiście utrudnia jakby ocenę w pełni tego budżetu, natomiast też mam nadzieję, że to nie był celowy zabieg, który służył tylko temu, żeby ukryć pewnie jakąś tam niezbyt dobrą rzeczywistość. Patrząc na te kwestie, które pan marszałek uznał za szczególnie ważne, takie jak konsolidacja urzędu, to te 10,5%, znaczne środki na ten cel przeznaczono, oczywiście trudno nie podzielać radości pana marszałka, że po 13 latach faktycznie coś się w tej materii zmieni, tak, to na pewno pozytywna zmiana, którą w tym budżecie widać i jesteśmy pełni nadziei, że faktycznie ta koalicja PO-PSL wzmocniona innymi podmiotami tego wreszcie dokona. To co oczywiście cieszy i smuci zarazem to kwestia rezerw, ich skala, brak szczegółowych odniesień a tym samym, naszym zdaniem, tak naprawdę ich mała transparentność. Równocześnie patrząc na te rezerwy, oczywiście też patrzemy na te 5 milionów, które się znajdują na odbudowę Zamku, skrzydła północnego Zamku, pan Marszałek też na komisji mówił o tym, mówił o ekspertyzach, pan wicemarszałek mówił także o skarpie, miejmy nadzieję, jesteśmy pełni ufności, że Zamek pozostanie w tym miejscu, gdzie go zbudowano. Patrząc na rezerwę, to też to co widać, to brak rezerwy na ewentualny zwrot w przypadku, gdyby uznać to za środki wydane nieprawidłowo, rezerw, które mogłyby wynikać ze zwrotu kosztów afery melioracyjnej, przypomnę to 600 milionów złotych. Kwestia połączenia szpitali, jak rozumiem, Arkońska – Zdunowo, będziemy do roku 2021 w deficycie. In vitro, my nie jesteśmy przeciw dofinansowaniu działań, które służyłyby zapobieganiu bezpłodności, natomiast formuła przyjęta w tym budżecie budzi nasze zdecydowane wątpliwości, pewnie się do tego jeszcze odniesiemy w trakcie dalszej dyskusji. Kwestia inwestycji, tak ważna dla pana marszałka poruszana na konferencji prasowej, ta sama prezentacja, dzisiaj ponownie. Pan marszałek przekonywał nas o proinwestycyjnym charakterze tego budżetu, ale gdybyśmy spojrzeli, to tak naprawdę kluczowe inwestycje tego regionu to są rządowe, Dolna Odra, Police, tunel pod Świną, tor wodny, inwestycje drogowe, kolejowe, one jednak są tymi, które tak naprawdę budżet państwa wpiera. Innowacje i badania, tak, to oczywiście ważny element, 2,7 % w budżecie, dzisiaj w Davos dyskutuje się o gospodarce innowacyjnej, badaniach naukowych, wiedzy, rozwoju, tylko, że jakoś nie widać tego po budżecie województwa zachodniopomorskiego. Edukacja, to oczywiście niewielki fragment tego budżetu, to przede wszystkim dwie kluczowe placówki, które służą doskonaleniu nauczycieli, czyli Koszaliński CEN, szczeciński ZCDN. Ja naprawdę się dziwię obserwując to z bliska dlaczego szczeciński ZCDN nie chce się włączyć do krajowego programu odbudowy doradztwa metodycznego, dlaczego działania w Szczecinie muszą być wspierane przez stargardzki PODN, dlaczego Szczecin musi odbudowywać jako miasto swój ośrodek doskonalenia nauczycieli, dlaczego Police mają sprawnie funkcjonujący system doradztwa. Proszę spojrzeć do dwumiesięcznika Refleksje, na ile to jest tak naprawdę pismo metodyczne, na ile kulturalno-społeczne. Ja apeluje, naprawdę, matematyka

nie ma barw partyjnych, jest bezpartyjna, dlatego proszę na to popatrzeć zwłaszcza, że województwo akurat w tej dziedzinie najlepiej nie stoi. Jeszcze dwa słowa o dochodach, ja mam takie pytanie, patrząc na wykorzystywanie różnych instytucji, ZCDN zaplanowano kolejne spotkanie władz Platformy Obywatelskiej, w Muzeum Narodowym odbędzie się konwencja wyborcza PO, ja wiem, że to niewielkie dochody, niemniej jednak pytanie pozostaje. Cieszy wzrost dochodów z CIT i PIT, o czym mówił pan marszałek, natomiast wiemy, że to jest zasługa rządu, że w roku 2017 dochody samorządów wzrosły o 6,2% czyli o 6,6 miliarda złotych, nie licząc 500+. Pan dyrektor Przewoda cieszył się z historycznego spadku bezrobocia, my się oczywiście też cieszymy, tylko pamiętamy, że zasługą jest plan Morawieckiego, plan zrównoważonego rozwoju, dzięki którym nasz kraj się rozwija. I ten ostatni element, który się tutaj znalazł, panie marszałku, ta uchwała o piętnastolecu wejścia Polski do UE i idące za tym zmiany w budżecie. Ja rozumiem, że to taki element gry, trochę dziecięco naiwne przekonanie, że pokażemy, jak bardzo PO jest pro unijna a jak rzekomo PIS jest antyunijny. Jestem głęboko przekonany, że wszyscy na tej sali chcą silnej Polski w silnej Europie a nie budowania EWG bis, czy NATO bis jak swego czasu proponował Lech Wałęsa. Ja rozumiem, że ta opowieść tak naprawdę ma przykryć dyskusję rzetelną o budżecie, natomiast o charakterze tego budżetu przekonamy się w grudniu, to znaczy wtedy, kiedy będą zdejmowane środki z inwestycji, teraz zdjęto 126 milionów, tak naprawdę okaże się, ile będzie na koniec. To zły budżet, którego klub Prawa i Sprawiedliwości poprzeć nie może, i będzie głosować przeciw.

Artur Łacki szef klubu Koalicja Obywatelska PO.N: może najpierw taka mała dygresja do pana ministra, że bardzo fajne wystąpienie, każdemu się podobało, ale myślę, że jednak byłoby wskazane, żeby o tym mówił pan na komisji budżetu Sejmu, i tam chwalił dokonania rządu, i tam bronił dokonań rządu, bo one same nie bardzo chcą się bronić. Chciałem panu przypomnieć, że te 6%, o których pan mówił to nie jest zasługa rządu tylko zasługa ludzi, którzy pracują, to oni harują jak woły po 12 godzin, żeby więcej wpłacić podatku, danin różnych, które wymyślacie. Tutaj rozmawiamy o budżecie województwa zachodniopomorskiego, który w imieniu klubu radnych chciałbym stwierdzić, że klub pozytywnie ocenia założenia projektu budżetu na rok 2019, jest to trzecia wersja uwzględniająca zmiany w WPF oraz podjęte przez zarząd decyzje, między innymi w zakresie utworzenia dodatkowej rezerwy na odbudowę skrzydła północnego Zamku Książąt Pomorskich. Planowany budżet na 2019, to prawie 850 milionów złotych planowanych dochodów oraz 994 miliony złotych wydatki, w tym 459 milionów złotych wydatków majątkowych, co stanowi aż 46% planowanych wydatków budżetu. Można stwierdzić, że jest to kolejny budżet proinwestycyjny, wsparty środkami UE, w którym jedną z głównych pozycji są przebudowy i modernizacje dróg wojewódzkich. Tutaj trzeba przypomnieć kolegom radnym, że województwo zachodniopomorskie jest właścicielem ponad 2100 km dróg wojewódzkich, trzeba przypomnieć o tym, że mieliśmy zaplanowane remonty ok 50 km dróg wojewódzkich w tej perspektywie do 2018 roku a udało nam się wykonać ponad 60 km. Teraz powiecie mało, ale nie, następne województwo w kolejności wykonało tych dróg 20 km. Jesteśmy liderem w kraju. I to jest właśnie nasza zasługa i to robimy najlepiej jak potrafimy, i widać, że to robimy. A teraz przypomnę trójkę, o którą trzeba było walczyć 6 czy 7 lat, żeby można było wreszcie zacząć robić, przypomnę szóstkę, która jest nie skończona i nie będzie skończona, bo jest robiona tylko do Koszalina, a od Koszalina ni widu ni słyhu. Do obwodnicy Słupska nic nie widać a w Gdańsku, to chyba za karę w ogóle nic nie będzie. Po co taka szóstka jeżeli nie połączy portów, w Szczecinie z portami Trójmiasta. Pokażę inne sprawy, o których rząd nie wie, Lasy Państwowe, którym pozwalacie robi wszystko, budują na swoim terenie dziesiątki kilometrów dróg, nawet tego nie widzicie, a te drogi nic nie dają obywatelom. Setki kilometrów dróg budowane z naszych pieniędzy. Następna sprawa, przebudowa i modernizacja dróg wojewódzkich 270 milionów złotych, które w sposób konsekwentny poprawiają stan infrastruktury drogowej w naszym województwie, w tym nowe zadania, jak budowa obejścia Gryfic czy Trzebiatowa, to, co pozwala rozwijać się naszym niewielkim miastom. Istotną pozycją w budżecie bieżącym jest dotacja dla przewozów regionalnych na dofinansowanie regionalnych pasażerskich przewozów kolejowych i wynosi prawie 93 miliony złotych. Planowane na rok 2019 bieżące wydatki budżetowe uwzględniają także zadania z zakresu sfery społecznej, w tym między innymi program Społecznik oraz wojewódzkie programy polityki społecznej w tym na rzecz rodziny i pieczy zastępczej, Region dla Rodziny, na rzecz osób niepełnosprawnych, region wyrównanych szans wraz z dofinansowaniem dziewięciu zakładów aktywności zawodowej, program przeciwdziałania uzależnieniom i przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Zadania wynikające z wojewódzkich programów politycznych, to jest kwota ponad 35 milionów złotych. Ktoś nam chce zarzucić, że jesteśmy nie pro społeczni, my jesteśmy bardzo pro społeczni i za każdym razem Klub Radnych PO.N jest otwarty na różne propozycje innych środowisk. Współpracujemy ze środowiskami niepełnosprawnych, ze środowiskami emerytów, kombatantów, po to, żeby spełniać ich żądania czy prośby. Ujęte w planowanym budżecie środki zapewniają także

finansowanie zadań bieżących, w tym utrzymanie podległych jednostek organizacyjnych. projekt budżetu województwa na 2019 był przedmiotem analiz i ocen komisji stałych sejmiku, które pozytywnie go zaopiniowały. Klub radnych Koalicja Obywatelska PO.N będzie głosował za uchwaleniem budżetu w jego aktualnej wersji i do tego samego pragnie zachęcić wszystkich państwa radnych.

Olgierd Kustosz: w imieniu Klubu PSL-SLD: praktycznie pan Artur Łącki przedstawił wszystkie aspekty projektu budżetu, jest to budżet bardzo pro obywatelski i pro społeczny. Nasz klub będzie głosował za uchwaleniem budżetu przedłożonego przez Zarząd Województwa.

Artur Wezgraj w imieniu klubu Bezpartyjni Samorządowcy chcę poinformować, że nasz klub nie ma dyscypliny partyjnej, każdy będzie głosował zgodnie z własną, osobista oceną tego jak ten budżet wygląda, dlatego takiej deklaracji ogólnej nie mogę złożyć, natomiast we własnym imieniu powiem, że tak naprawdę zawsze tak jest, że sam dokument budżetowy to jest dokument, który jest zestawieniem liczb mających odzwierciedlać pewną rzeczywistość, który jest swojego rodzaju modelem tego, co my chcemy zrobić. W moim rozumieniu ten zamiar jest bardzo porządny i taki, który nawet będzie moim zdaniem trudny do wykonania w całości, i pewnie pojawią się jakieś przesunięcia ale z mojego punktu widzenia są one zjawiskiem naturalnym, bo na tym polega gospodarowanie środkami na realizację zadań.

Zbigniew Bogucki: z uwagą przysłuchiwałem się wystąpieniu pana marszałka, także tym wszystkim kolejnym wystąpieniom dotyczącym budżetu. Nie podzielam zdania pani przewodniczącej, że przedstawienie budżetu w ciągu kilku minut nowemu sejmikowi, sejmikowi, który w dużej mierze jest złożony z nowych radnych, którzy nie brali udziału w opracowywaniu tego budżetu, tworzeniu jego założeń, przygotowywaniu poszczególnych pozycji. Słyszę już tu głos z ławy zarządu, że do tego są komisje. Przypomnę, że komisje zdążyły się zebrać raz, ew. dwukrotnie, i mam takie wrażenie, że wczoraj, kiedy pan marszałek przedstawiał ten budżet mediom, dziennikarzom, był dużo bardziej szczegółowy i mówił nieco więcej o tym budżecie niż nawet dzisiaj nam. Ta kolejność też jest zastanawiająca, bo myślę, że w momencie, kiedy była ta pierwsza propozycja budżetu czy ten pierwszy plan, który został później dwukrotnie zmieniany, myślę, że warto by było, żeby ktoś z urzędu, zarządu, jednak zechciał nam opowiedzieć, przybliżyć założenia tego budżetu. A dzisiaj stajemy w dużej mierze przed faktem dokonany, tzn. mówi się nam, że mamy głosować za budżetem, bo to jest dobry budżet i to jest budżet prospołeczny, pro obywatelski. Teraz kwestia temperatury tej dyskusji. Mój szanowny przedmówca, Maciej Kopeć starał się unikać takiej bezpośredniej konfrontacji jeżeli chodzi o kwestie polityczne a później mieliśmy wystąpienie szefa klubu pana radnego Łackiego, które można powiedzieć nadawałoby się może do sejmu, w tej temperaturze, która po stronie totalnej opozycji funkcjonuje, na pewno, natomiast chyba nie do Sejmiku. Ale skoro taka argumentacja pada panie radny, to nie sposób się do tej argumentacji odnieść. Jeżeli pan mówi i ocenia pan ostatnie trzy lata rządu RP, działań rządu, to trzeba naprawdę nie widzieć tego co się dzieje, żeby wygłaszać takie słowa i takie postulaty, o których pan mówi. Jeżeli pan mówi o CIT, to pragnę przypomnieć, że wpływy z CIT, a są to wpływy od przedsiębiorców, którzy są zorganizowani w formach zwykle spółek prawa handlowego, i w tym zakresie, właśnie za rządów PiS nastąpił zdecydowany wzrost. Oczywiście nie jest to zasługa, bo my nie mamy takiej pychy, żeby mówić że jest to zasługa tylko i wyłącznie rządu, bo jest to zasługa również, a może przede wszystkim Polaków, ale rząd im tego nie utrudnia i w ramach transparentnej polityki podatkowej traktowania wszystkich równo, bez równych i równiejszych, np. w zakresie Vat, możliwy był rozwój tych drobnych czy średnich przedsiębiorców, którzy dzisiaj mogą w sposób konkurencyjny stawać w szranki z tymi, którzy do tej pory tej konkurencji nie dochowywali i mieli jakiś taki dziwny parasol państwa. Jeżeli mówimy o kwestiach wydatków, które są na drogi. Jako radny PiS, ale myślę, że wszystkie moje koleżanki i koledzy także cieszymy się, że ten budżet przewiduje inwestycje i że tak dużo inwestycji na drogi, bo faktycznie w naszym województwie ta sieć drogowa jest duża, w dużym zakresie obciąża województwo, ale myślę, że nie powinniśmy się tym zadawać, bo bodajże jeszcze w poprzedniej kadencji sejmiku ściągnięto 126 milionowa na inwestycje. Zgadza się tutaj z panem radnym, który mówił, że pewnie budżet będzie w jakiś sposób ewaluował, że będą te wydatki przesuwane, że będą kwestie z problemem z realizacją, to są rzeczy normalne, nie chcemy mówić, że takie rzeczy się nie dzieją, bo one dzieją się zawsze, natomiast 126 milionów zmiany w sytuacji kiedy mamy 144, mówię o tej sytuacji z zeszłego roku, w sytuacji kiedy mamy ponad 144 miliony dzisiaj deficytu, to to nie jest dobre równoważenie budżetu, bo te zmiany przy tych kwotach nie mogą być takie duże. I to nie jest historia tylko tego budżetu ale i lat poprzednich. Jeżeli chodzi o te kwestie pro społeczne, to myślę, że świetnie że jest jakiś program. Mówił o tym pan przewodniczący komisji budżetowej. Zaproponowałem kolejny program, oczywiście

on wymaga odpowiedniego oprzyrządowania tylko, że o tym do tej pory w Sejmiku nikt nie pomyślał, mówię o ludziach starszych. Jeżeli chodzi o kwestie, z którymi boryka się nasze województwo, czyli mówimy o kwestiach związanych z demografią, zarówno urodzeń jak i emigracją z naszego województwa. PO, ten zarząd rządzi od ponad 12 lat. Nie zauważyłem ani w tym budżecie ani w poprzednich budżetach, ale ten budżet szczególnie mnie interesuje, bo dzisiaj o nim rozmawiamy. Gdzie w tym budżecie jest jakakolwiek pozycja, którą można by odczytywać jako taką realną, faktyczną zachętę, danie zapory tej emigracji ludzi z naszego województwa. Jest takie opracowanie, polecam, które wskazuje porównanie województwa Dolnośląskiego i Zachodniopomorskiego. My startowaliśmy z bardzo podobnego poziomu. Nawet wykorzystanie środków unijnych było zdecydowanie wyższe w województwie zachodniopomorskim niż na Dolnym Śląsku. Pytanie jest, jak te inwestycje są realizowane, na co one są celowane, jaki jest efekt tych inwestycji. Samo założenie, przedstawienie cyfr nic nam nie mówi. Budżet ma realizować określone cele, moje pytanie jest do zarządu, do pana marszałka, gdzie zarząd województwa widzi w tym budżecie zalecenie takich bolączek jak właśnie wyjazd mieszkańców z naszego województwa do innych regionów. Jeżeli chodzi o kwestie ludzi młodych, ja w tym budżecie nie znalazłem ani jednej pozycji, chyba że się mylę, to proszę mnie skorygować, ale ani jednej pozycji, która byłaby skierowana do ludzi młodych, dwudziesto, trzydziestolatków, która byłaby tak ukształtowana, żeby przekonać tych młodych ludzi, że warto w Szczecinie, Świnoujściu, Koszalinie, i innych miastach naszego regionu zostać, zakładać rodziny, pracować, z tym regionem wiązać swoją przyszłość. Moim zdaniem nie ma takiej pozycji. Jeżeli chodzi o kwestie związane ze służbą zdrowia, o tym też pan radny Maciej Kopec mówił, to jest chyba jedyny znany taki przypadek panie marszałku, żeby konsolidacja, która jest założona na to aby zniwelować długi szpitali zakłada, że do roku 2021 będziemy mieli dalej długi w tych skonsolidowanych szpitalach. Nie znam drugiego takiego przypadku, żeby restrukturyzacja polegała na rolowaniu długu przez kolejne kilka lat. Następna rzecz, pewnie się państwo do tego odniesiecie, to kwestia związana z pogotowiem, jeżeli pan marszałek byłby łaskaw wskazać mi, która z pozycji budżetowych traktuje o rozbudowie, budowie nowych siedzib pogotowia ratunkowego. Przypomnę, że na te chwile to jest kwestia, która podlega pod województwo i w tym zakresie, a jest to bardzo doniosła sprawa, i w tym zakresie należałoby przewidzieć środki na budowę. Nie wiem co zarząd zamierza zrobić z tym obecnymi siedzibami, jedna to jest można powiedzieć urzędniczą, druga to jest ta na ul. Wojska Polskiego, tam nie będzie rozwijane pogotowie. Szacuje się, że na ten cel potrzebnych jest 50 milionów złotych. Ja bardzo proszę o wskazanie, czy przynajmniej na rozpoczęcie tych inwestycji są przewidziane środki, gdzie i w jakiej wysokości. Następna rzecz, trudno uciec od tych politycznych kwestii, dzisiaj państwo tworzący jedną koalicję więc myślę w tym zakresie powinna nastąpić współpraca. Były takie billboardy swego czasu, kiedy było reklamowane nasze województwo, Szczecin, jako miasto wolności, solidarności, kolebka solidarności. Ja przypomnę, że ta kolebka to jest Szczecińska Stocznia. Teren stołówki stoczni został przez Skarb Państwa przekazany miastu, czy państwo w tym zakresie podjęliście jakieś działania, w ramach tych haseł, które głosicie? Czy w tym zakresie rozmawialiście z miastem, żeby ten unikalny obiekt zachować dla potomnych? Jak rozumiem tej pozycji też nie ma w budżecie. Jeżeli jeszcze chodzi o kwestie UE, bo to dzisiaj było też procedowane na komisji budżetu, ja głosowałem przeciwko przyjęciu budżetu ale nie przeciwko przyjęciu tej części budżetu, która do tych tej inicjatywy związanej z rokiem UE, zarówno ja jak i moi koledzy, bardzo cieszymy się, że taka inicjatywa powstała, trochę nas to dziwi, że przy zachowaniu właściwie takiego samego zarządu województwa, a przynajmniej tego samego marszałka, że ta inicjatywa dopiero powstała w tym roku. Kończąc, budżet ani nie jest zrównoważony, mamy jeszcze kwestie prognozy finansowej, pan skarbnik mówił na poprzedniej sesji sejmiku, to w ogóle nie zostało omówione, ani przez szefów klubów, którzy popierają ten budżet ani przez pana marszałka, czyli tego wąskiego gardła roku 2021, czy to będzie tak realizowane, czy faktycznie my się tam nie dostaniemy przez to wąskie gardło jako województwo, więc te wszystkie kwestie sprowadzają się do tego, że budżet nie odpowiada mówiąc krótko na te bolączki, z którymi województwo się spotyka.

Zygmunt Dziewguć: chciałbym się w skrócie odnieść do mojego przedmówcy. Nie może być tak, że głowa jest w chmurach a nogi nie wiedzą gdzie stają. Trzeba być trochę realistą. Pamiętajmy o tym, że to jest projekt budżetu, a więc mówimy o pewnych kompromisach, które są zawarte. Chcieć a móc to jest duża różnica, trzeba zachować zdrowy rozsądek. Pan marszałek przedstawiając nam dzisiaj budżet, oczywiście, że go autoryzuje, ale trzeba powiedzieć, że ten budżet został przygotowywany przez armię urzędników, ludzi kompetentnych. Państwo podważacie ich kompetencje, uważacie, że się nie znają i że zrobili źle. Proszę zauważyć jakim budżetem dysponujemy, 1.700 tyś mieszkańców i to jest tylko 994 miliony na całe województwo, o jakiej kasie rozmawiamy, to są grosze w stosunku do potrzeb, które są w naszym województwie, a my mamy pretensje, że nie ma pieniędzy na te nasze pomysły. Trzeba zachować zdrowy rozsądek, wydawać pieniądze tam, gdzie w pierwszej kolejności

są potrzebne. Osobiście uważam, że te środki, które przeznaczamy na inwestycje, prawie 50% to jest bardzo dobrze, jest to pro rozwojowe. Także jeżeli chodzi o drogi, wykorzystujemy to co jest ważne jeżeli chodzi o majątek, a więc inwestycje nie tylko państwa ale również inwestycje prywatnych inwestorów, którzy chcą tutaj inwestować, trzeba przede wszystkim zadbać o infrastrukturę. Trzeba wykorzystać potencjał nadmorski, porty. Położenie województwa to są trzy granice, powietrzna, lądowa i morska, trzeba wykorzystać ten potencjał. Ja się bardzo cieszę, że te inwestycje prorządowe są w naszym województwie, że jest robiona trójka, że tor wodny, że będzie obwodnica zachodnia Szczecina, że tunel będzie, one się przyczynią do rozwoju naszego województwa. Trzeba zdawać sobie sprawę, że te potrzeby są ciągłe, trudno ustalić hierarchię ważności, każdy może mieć inną, państwo macie inne priorytety, pan marszałek, zarząd i urzędnicy mają inne. Trzeba zauważyć, że ten budżet jest elementem pewnego kompromisu, rozsądku, jest wybierane to co dla województwa jest najlepsze.

Zbigniew Bogucki ad vocem: ja do pana przewodniczącego, nie sposób się zgodzić z taką oto charakterystyką sytuacji, po pierwsze nikt nie powiedział, że mówimy, że to jest budżet nieudaczników. To jest raz. My w żaden sposób nie podważamy kompetencji urzędników, którzy przygotowali merytorycznie ten budżet, tylko sprawowanie władzy właśnie polega na tym, żeby tym urzędnikom wyznaczać cele, które są najważniejsze i które są strategiczne. I tutaj faktycznie, rzeczywiście się różnimy. Bo gdyby było tak, że urzędnicy odpowiadają za ten budżet i to oni go tylko budują i to oni mają mówić co jest dobre a co słuszne to pan marszałek nie byłby zadowolony, bo cały zarząd nie byłby wówczas potrzebny. Od wyznaczania kierunków polityki jest zarząd województwa. I nie można powiedzieć, że urzędnicy zbudowali taki budżet, więc on nam się powinien podobać, bo oni są na tyle mądrzy, że my powinniśmy go przyjmować. Zgadzam się, zbudowali taki budżet jaki szef zaordynował, jakie kierunki, priorytety zostały w tym budżecie wskazane. Jeżeli chodzi o te kwestie, że pewnych rzeczy się nie da. Ja pamiętam przed 2015 rokiem, jeszcze na wieczorze wyborczym co wszyscy doskonale pamiętamy, pieniędzy nie ma i nie będzie. Te zdania cały czas dźwięczą w moich uszach, i ta retoryka wraz z dojściem do władzy Prawa i Sprawiedliwości się zmieniała i nagle pieniądze się znalazły, były, bo one były. Ja nie zarzucam, natomiast jeżeli spojrzeć na naszą konkretną sytuację, naszego województwa, bo o tym również mówił pan minister Kopeć i wypada tylko za nim powtórzyć, gdzie są te pieniądze, które dzisiaj nie w sposób prawomocny, bo tego tak nie można mówić, ale myślę, że odpowiedzialność zarządu województwa jest tutaj bardzo duża, te które poszły gdzieś, na jakieś dziwne inwestycje melioracyjne, gdzie mamy ponad 50 osób z zarzutami, z czego jak informuje prasa kilkadziesiąt osób się przyznało. Tam trzeba było szukać tych pieniędzy. I to nie jest tak, że mamy tylko tyle pieniędzy, albo mamy dobrego gospodarza, który potrafi znajdować pieniądze albo chcemy takiego, który chce stagnacji od 12 lat.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym przypomnieć państwu, że dyskutujemy nad budżetem na 2019 rok.

Zygmunt Dzięguć ad vocem: ja rozumiem, że są radni, którzy dopiero przyszli i nie znają pewnej historii i w związku z tym trzeba podpowiedzieć. My, jeżeli chodzi o realizację tego budżetu, to realizujemy pewną strategię, która jest przyjęta przez ten sejmik. To jest dokument dotyczący realizacji tych przedsięwzięć, które przyjęliśmy i trzeba je realizować. To jest tylko tyle.

Zbigniew Bogucki: strategii rozwoju województwa nie ma, więc nie wiem o jakiej strategii mówimy, o jak dalekosiężnych planach mówimy.

Andrzej Subocz: chciałem się odnieść do wydatków bieżących w ramach polityki zdrowotnej zaplanowanych na rok 2019, chodzi o 308 tys. zł na leczenie niepłodności in vitro. Ta decyzja, którą, czy uchwała, którą będziemy chcieli podjąć będzie miała niezwykle dużą wagę etyczną i moralną. Niewątpliwie niepłodność jest często dramatem ludzi młodych, ale pod pojęciem leczenia niepłodności rozumiemy leczenie farmakologiczne, leczenie zabiegowe. In vitro nie jest metodą leczenia niepłodności, jest metodą wspomaganie rozrodu. Ta metoda, tak jak mówiłem, wzbudza bardzo wiele zastrzeżeń natury moralnej, etycznej, także natury prawnej. Musimy wiedzieć, że w trakcie procedury in vitro ginie wiele poczętych istnień ludzkich, a więc naszych mieszkańców, przyszłych mieszkańców. Część z nich jest zamrażana, część jest wytwarzana jako nadliczbowa, co z moralnego punktu widzenia jest niedopuszczalne. W ramach tej procedury...

Maria Ilnicka – Mądry: panie rany, dyskutujemy na temat budżetu, natomiast ..

Andrzej Subocz: ... pani przewodnicząca, ja mówiłem, że te decyzje będą miały skutki etyczne, prawne, moralne, i dlatego ...

Maria Ilnicka – Mądry: ... proszę dlatego o wnioski, czy zmniejszyć tę kwotę, czy zwiększyć natomiast podkład do tego już nie jest w tym punkcie, bardzo proszę do budżetu..

Andrzej Subocz: ..może pani pozwoli mi się wypowiedzieć, jeszcze w tym roku nie miałem okazji...

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo proszę, ale w punkcie obrad, w którym jesteśmy, proszę wrócić do tematu.

Andrzej Subocz: w ramach tej procedury produkuje się zarodki ludzkie, które z założenia będą zbędne, oznacza to że z perspektywy tych, którzy je tworzą są z definicji niepotrzebne. To pierwszy przypadek w historii ludzkości, że umyślnie powołuje się do życia ludzi traktowanych jako niepotrzebnych.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, czas przeznaczony na wypowiedź, to nie jest czas dany do wypowiedzi na każdy temat, jest przyjęty program i ściśle się go trzymamy. Jesteśmy w punkcie przyjęcia budżetu na 2019 r. I proszę, dosłownie, do budżetu, natomiast to, co pan powiedział, ostatnie co najmniej 5 zdań nie ma żadnego związku z budżetem. Proszę wrócić do budżetu.

Andrzej Subocz: dwa zdania jeszcze i potem zaproponuję. Przeciętnemu człowiekowi trudno zrozumieć, dlaczego ocena moralna działań związanych z pozaustrojowym poczęciem dziecka formułowana przez różne gremia radnych, religie, i inne osoby jest zdecydowanie negatywna. Same pragnienia i dobre motywy nie mogą nigdy usprawiedliwić naruszenia podstawowych wartości i obiektywnych zasad moralnych. Głosowanie za przyznaniem dotacji 308 tys. zł na in vitro w ocenie mojej i myślę części radnych będzie miało za sobą nieprzewidywalne skutki moralne i etyczne, dlatego proponuję, ażeby te 308 tys. zostało przeznaczone na leczenie niepłodności a nie na in vitro. Myślę, że to będzie jakimś takim wyjściem, również dla części radnych, którzy niewątpliwie może będą chcieli głosować za budżetem, ale moralnie się mogą nie zgadzać z tą propozycją in vitro, i dlatego proponuję, tak jak powiedziałem wcześniej, żeby te 308 tys. przeznaczyć na leczenie niepłodności.

Wojciech Dorzynkiewicz: nie chciałem zabierać głosu w tym punkcie, ponieważ omawialiśmy ten projekt budżetu na komisjach, natomiast po słowach pana radnego Kopcia, pana radnego Boguckiego stwierdziłem, że trzeba pewne rzeczy opinii publicznej wyjaśnić, mam taką propozycję, żeby państwo zmienili nazwę z Prawa i Sprawiedliwości na obstrukcję i destrukcję....

Maria Ilnicka – Mądry: dyskusja dotyczy budżetu, proszę bez wycieczek...

Wojciech Dorzynkiewicz: tak pani przewodnicząca, ja usłyszałem z ust pana radnego Kopcia, że to jest zły budżet i niedobry, natomiast na mojej komisji z ust radnych, członków PiS nie wpłynął żaden wniosek, który miałby na celu poprawienie tego budżetu, który miałby na celu sprawienie, że ten budżet, w państwa opinii, byłby lepszy. Państwo nie mieliście żadnych uwag. Pan radny Bogucki powiedział, że były tylko jedno, może dwa spotkania każdej komisji, na których był poruszany budżet, natomiast ja nie słyszałem panie radny, żeby ktokolwiek z pana kolegów klubowych zawnioskował o to, żeby zrobić dodatkowe spotkanie którejkolwiek komisji, żeby poświęcić więcej czasu na omówienie tego budżetu, żeby pani radna Jacyna-Witt, której dzisiaj nie ma, czy wiceprzewodniczący Kamiński, zawnioskowali o takie dodatkowe posiedzenie mojej komisji, ja bym to oczywiście zrobił, żebyśmy mogli więcej porozmawiać na temat tego budżetu. Pan radny Kopeć wspominał o wydatkach na innowacje i mówił, że w naszym budżecie tylko 2,1% jest poświęcone innowacjom i rozwojowi. Ja pana radnego pragnę poinformować np., że w naszym kraju na innowacje i rozwój wydaje się 0,97% budżetu i mamy siódme miejsce od końca, i mówię tu o czasach pana premiera Morawieckiego, i tego wspaniałego proinwestycyjnego budżetu, a średnia unijna wynosi 2% czyli budżet naszego kraju jest znacznie mniej proinwestycyjny, proinnowacyjny niż budżet naszego województwa. Jeżeli chodzi o deficyt, były narzekania, że jest zbyt duży. Mamy 849 milionów złotych dochodów, 996 milionów jest po stronie wydatków i 144 miliony jest deficytu, natomiast w województwie podlaskim, tam gdzie państwo rządzą, proszę sobie wyobrazić deficyt jest o 2 % wyższy, czyli nasz budżet chyba nie jest taki zły i niedobry. Jeżeli państwo chcecie zmniejszenia deficytu, zachęcam do składania wniosków w tej sprawie, żeby np. zrezygnować z jakieś inwestycji. Jeżeli jeszcze chodzi o deficyt, nie wiem czy państwo wiedzą, ale 20% więcej będziemy płacić w województwie zachodniopomorskim na wydatki

spowodowane wzrostem energii, będziemy znacznie więcej płacić za niektóre inwestycje, ponieważ mamy bardzo dużą inflację, wszystko efektem działań państwa rządu. Była także mowa o CIT , który ma bardzo duży wpływ na to, ile mamy pieniędzy w budżecie i na co to wydajemy. Pan Bogucki chwalił to, co się robi dla przedsiębiorców, o równym traktowaniu przedsiębiorców mówił, to ja tylko panu radnemu powiem, że 9 na 10 przedsiębiorców negatywnie oceniło działania rządu w kontekście wspierania przedsiębiorców. Skarżą się na to, że w ostatnim roku była porażająca skala zmian prawnych.

Zbigniew Bogucki: pan radny Dorżynkiewicz, jak zwykle, z wielką uwagą się wsłuchiwałem, i mam wrażenie, że pan zachowuje się tak, jakby się dzisiaj urodził. Jeżeli pan porównuje budżetowanie województwa podlaskiego i zachodniopomorskiego, to chyba pan zapomniał, że ten budżet w dużej mierze w województwie podlaskim został odziedziczony.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny. Ambicja państwa dzisiaj wrasta w opiniowaniu swoich wypowiedzi, proszę dyskutować w sprawie budżetu.

Zbigniew Bogucki ad vocem: jeżeli było umożliwiające, żeby pan radny Dorżynkiewicz w sposób dosyć swobodny, frywolny, wypowiadał się na temat budżetu, to ja robię to chyba jednak bardziej zbornie, np. gdy powiedział jak powinno nazywać się moje ugrupowanie, na szczęście pan Dorżynkiewicz nigdy nie będzie o tym decydował. Natomiast jeżeli chodzi o te województwa, to przypomnę, PiS przed tymi wyborami rządziła w jednym województwie, było to województwo podkarpackie. Gdyby się pan do tego województwa odnosił, to pewnie panu bym odpowiedział, ale skoro pan się odnosi do swojego budżetu, tzn. budżetu stworzonego przez swoje ugrupowanie i jego koalicjanta, no to trudno się do tego odnosić. Ja mam też taką propozycję. Jeżeli chodzi o kwestę nieobecnej pani Małgorzaty Jacyny-Witt, to dobrze by było, żeby pan w ramach tego zachęcania do procedowania na komisjach, gdyby pan jednak był łaskaw te komisje prowadzić w sposób godny i kulturalny, bo ...

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam, ale już przechodzimy zdecydowanie w dyskusję nie na temat...

Zbigniew Bogucki: myślę, że pan Dorżynkiewicz, może warto, żeby sejmik poinformował, a właściwie myślę, że powinien wstać i przeprosić, w jaki sposób odnosił się na tej komisji do osób w starszym wieku, komentował to, myślę, że pan radny dzisiaj powinien po prostu za to przeprosić.

Maciej Kopeć ad vocem: krótko, na razie to pan radny Dorżynkiewicz szaleje, nie ceny. Proszę cofnąć się o kilka lat i sprawdzić. Ja o deficycie w ogóle nie mówiłem, także nie wiem, co pan radny komentował. Rozumiem, że każdą inwestycję można nazwać innowacją, także nie komentujemy.

Artur Wezgraj: ponieważ ta dyskusja składa się głównie z ad vocem w tej chwili, to chciałbym się tak wypowiedzieć, żeby się nie dało ad vocem zastosować. Prawda jest taka, że istniejemy w pewnej rzeczywistości, która jest zestawem relacji, powiązań między agendami rządowymi i samorządowymi na poziomie wojewódzkim i na poziomie miejskim. Budowanie takiego budżetu zawsze jest pewnego rodzaju rozmową pomiędzy tymi, którzy są nad nami i pod nami, nie w sensie zwierzchności. I ten nasz budżet wojewódzki musi łączyć zadania i inwestycje, zadania które są powiedzmy miękkie, które współdziałają z tymi wszystkimi i trochę się dziwię, że my tutaj się próbujemy spierać o to, czy ten budżet jest dobry w kontekście zasług państwa czy zasług gmin, które są na terenie naszego województwa. Była tu mowa o tym, że część radnych jest nowych i nie znają historii, mi się wydaje, przynajmniej z mojego punktu widzenia, że to jest duża zaleta tych radnych, są nieskażeni tą całą historią, również tych sporów, które zaciemniają rzeczywistość budżetową. Co do jednej rzeczy chciałbym tak bardzo zgodzić się z panem radnym Boguckim dotyczącym tego, co mówił o młodzieży, o zadaniach, które wspierają młodzież, chociaż jednocześnie padło określenie 20-30 lat, a na komisji budżetowej rzecz dotyczyła też seniorów, znaczy, że rozmawiamy o całym społeczeństwie. Oczywiście do każdej grupy trzeba inaczej podchodzić i nie upatrywać też panaceum na wszystko w budżecie województwa, tylko próbować to też rozstrzygać w kategoriach całościowych, i np. zatrzymanie młodzieży, które niekoniecznie zawsze jest dobre dla tej młodzieży. Jak świat światem młodzi zawsze jeździli poza swoje wioski, żeby zdobyć doświadczenie, i ewentualnie wracali, to taka jest natura. Gdybyśmy o tym rozmawiali, o powrotach, to jest troszeczkę coś innego. Rozmawianie o powrotach to jest tak naprawdę rozmawianie o warunkach, w których będą ci ludzie już 20-30 letni będą tutaj funkcjonowali, czyli mówimy nawet nie o miejscach pracy, bo dzisiaj tego problemu nie ma, bo demografia to spowodowała, nie tylko działania rządu i samorządu, o miejscach pracy, które są dobrze płatne, w firmach technologicznie ustawionych. I to jest nasze zadanie, i ta innowacyjność

musi tutaj być. I ona jest, ale ona jest w zupełnie innym miejscu, to jest w miejscu, w programach, które dotyczą przedsiębiorców, dotyczą wspierania tych przedsiębiorców, którzy nie tak łatwo w tę innowacyjność wchodzi. Na koniec chciałbym powiedzieć, że chyba łatwo w tym budżecie coś sam ugrałem, bo należy mi się koń z rządem od pana radnego, bo powiedział, że jeśli wskażę choć jedno miejsce w budżecie, które jest takie pro młodziżowe, to ja je wskazuję, stypendia dla młodzieży rozpoczynającej naukę w uczelniach wyższych w obszarze województwa zachodniopomorskiego 90 tys złotych, i jest to zdecydowanie w tej kategorii, o której pan mówił.

Marcin Kamiński: jeżeli chodzi o kwestie Stepnicy czy Trzebiatowa, Gryfic, dróg i obwodnic, to oczywiście jesteśmy na plusie natomiast pan marszałek wspominał o transporcie kolejowym. Panie marszałku, od Międzyzdrojów do Kołobrzegu w pasie nadmorskim jest czarna plama, czarna plama, która nie powoduje tego, że nasze wybrzeże lepiej się rozwija, czyli nie jest tak pięknie jak było wspomniane. Następnie kwestia nagród w budżecie, są tam różne pozycje, de facto nie wiemy co się za nimi kryje, są tam jakieś nagrody marszałka, jest tego dosyć dużo, jest to wysoka kwota, uważam, że można by było przeznaczyć na coś bardziej potrzebnego dla społeczeństwa, jak właśnie infrastruktura, zdrowie, szkolnictwo. I do pana wiceprzewodniczącego Zygmunta Dzięwigucia, pan stwierdził, że my powiedzieliśmy coś takiego, że jesteśmy przeciwko urzędnikom, że źle oceniamy urzędników. Otóż nie, równie dobrze mógłbym powiedzieć, że marszałek ich nie pochwalił prezentując budżet.

Andrzej Subocz: ponieważ pani przewodnicząca mi trochę przerywała...

Maria Ilnicka – Mądry: ja nie przerwę panu, jeżeli będzie pan mówił o budżecie

Andrzej Subocz: chciałem powtórzyć jeszcze propozycję, ażeby te pieniądze 303 tys zostały przeznaczone na leczenie bezpłodności a nie na in vitro.

Maria Ilnicka – Mądry: niezmiernie żałuję, na tej komisji zdrowia, na której był budżet omawiany był pan radny, siedział pan naprzeciwko mnie i takiego wniosku pan nie zgłosił, wtenczas moglibyśmy rozmawiać.

Andrzej Subocz: w związku z tym dzisiaj zgłaszam.

Maria Ilnicka – Mądry: jeszcze raz proponuję państwu właściwie pracować w ramach komisji.

Artur Łącki: ja jedną rzecz chciałem tutaj podjąć, czyli o szpitalach, o których pan radny wspominał, oczywiście, że są źle zarządzane, że mają wielkie długi, konsolidacja oczywiście. Zawsze się państwu skupiacie na rzeczach takich jakby nie związanych z tym co ludzi najbardziej boli czyli z efektem leczenia i z jakością tego leczenia w tych szpitalach. Ja bym proponował, i to już mówiłem w poprzednim sejmiku do ludzi z opozycji, żebyście raz wsiedli w autobus i przejechali nasze jednostki, nasze szpitale, zobaczyli, abstrahując od tego czy ktoś jest za konsolidacją czy przeciw, ale żebyście zobaczyli jak nasze szpitale wyglądają i porównali je ze szpitalami klinicznymi, czyli ze szpitalami którymi zarządza minister. To jest proszę państwa niebo a ziemia w niektórych przypadkach. Te rzeczy, które my robimy czyli dajemy pieniądze na inwestycje, które są zapisane w tym budżecie, na zakup sprzętu, na to żeby były nowoczesne, wyglądają na XXI wiek, to są nasze szpitale. Proszę państwa jeszcze raz zobaczcie, pojedźcie tam, a dopiero potem krytykujcie.

Maria Ilnicka – Mądry: po raz kolejny proszę, żeby rozmawiać o budżecie a państwo prowadzą wycieczki różnokierunkowe.

Artur Nycz: chciałbym się odnieść do wypowiedzi mojego przedmówcy, pana radnego Subocza odnośnie wniosku dotyczącego in vitro. Nie może z posiedzenia sejmiku województwa Zachodniopomorskiego, tak wysokiego organu, wyjść przesłanie jakie tutaj padło, jakoby Sejmik uważał, że in vitro jest metodą nieetyczną czy niemoralną. Nie może Sejmik Zachodniopomorski pozwolić sobie na takie głosy, żeby ich pozostawić bez odpowiedzi. In vitro jest metodą uznaną naukowo, jeżeli pan dzisiaj kwestionuje, czy określa in vitro jako metodę nieetyczną, czy niemoralną, równie dobrze kwestionuje pan rozwój cywilizacyjny. Ja rozumiem, że pan ma takie zdanie a nie inne...

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny, aż się dziwie, że pan myli tematy, które są w porządku obrad. Chciałabym pana zaprosić do kontynuowania dyskusji na temat budżetu.

Artur Nycz: in vitro jest w budżecie.

Maria Ilnicka – Mądry: radni tego sejmiku mają prawo reprezentować wszystkie punkty widzenia. Jeszcze raz prosiłabym państwa, żebyście państwo szanowali się nawzajem i przestali opiniować jeden drugiego. Nikt z nas nie ma takich upoważnień, żeby wydawać opinie na temat innego radnego. Proszę państwa, przekonani byli przekonani, nieprzekonani pozostali nieprzekonani, bardzo proszę o wzajemne szanowanie się.

Andrzej Subocz: chciałem tylko powiedzieć panu radnemu Nyczowi, że pożyczę mu jeden podręcznik, żeby pan się doszkolił i pan będzie miał inne zdanie na temat in vitro.

Zbigniew Bogucki: ja stricte do budżetu, o tych 90 tysiącach, o których mówił pan radny Wezgraj, ja mówiłem o tym, że świetnie, że takie pieniądze są i że one są w budżecie, tylko ja mówiłem o tym, że jakby jedna jaskółka wiosny nie czyni, mówiłem o kwestiach realnego wsparcia, 90 tys. patrząc na liczebność populacji województwa zachodniopomorskiego, to generalnie jest to kropla w morzu potrzeb. Ta inicjatywa jest na pewno bardzo dobra, ale nie sądzę, że będzie decydować o tym, czy ci młodzi ludzie będą zostawać, kształcić się, czy będą wracać. Ja mam jeszcze wnioski do budżetu, nie wiem jak pan marszałek się odniesie się do tych kwestii związanych, do Pogotowia i tych innych, które ja poruszałem. Wtedy chciałbym jeszcze złożyć wnioski do budżetu.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa: odniosę się do tych zdań i opinii, które padły. Chciałbym zareagować, bo opinie nieprawdziwe powtarzane wielokrotnie budują nieprawdziwy ogląd opinii publicznej, a być może, muszę to zakładać, że powtarzają państwo te nieprawdy z niewiedzy a nie ze złej woli. Zacznę od takich rzeczy, nie pierwszy raz słyszę z ust pana Boguckiego, że dzięki rządowi PiS bezrobocie spada. Chciałbym poinformować, że bezrobocie w naszym województwie spada od roku 2013 a najbardziej, nominalnie, bo o 17 tyś bezrobotnych spadło w roku 2014. Następnie w roku 2015 spadło o 16 tyś, za państwa czasów, kiedy pewnie trend już został rozkręcony, to było w 2016 – 14 tyś, 2017-13 tyś, 2018 – 7 tyś. Więc miałbym taką serdeczną prośbę, żeby nie przypisywać rządowi PiS mocy nadprzyrodzonych, to znaczy, że nim on nastąpił już tak fantastycznie działał, bo to jest praca tu i teraz wielu, nie tylko pracodawców ale i samorządowców, którzy tworzyli dobrą ofertę inwestycyjną, ściągali inwestorów od wielu, wielu lat. Podobnie jest zresztą z kwestią PKB, państwo też wiele mówicie na temat PKB naszego województwa. My rzeczywiście mieliśmy z tym bardzo duży problem, z dynamiką PKB, ale po raz pierwszy udało się przełamać ten trend w roku 2013, 2014 byliśmy już na 8 miejscu, w 2015 na trzecim. Teraz jest trochę gorzej. Jeżeli państwo chcecie się do czegoś politycznie przykleić, to niestety możecie się przykleić do spadku. To samo dotyczy tych wszystkich inwestycji, które pan minister Kopeć wymienił. Poczynając od toru wodnego, S6, itd. Te wszystkie rzeczy, przypomnę, zostały zawarte w kontrakcie terytorialnym w 2014 roku już. Wy po 9 miesiącach objęliście rządy, i dzisiaj, niestety poza S3, przyznam uczciwie, bardzo się cieszę, że ona jest w chwili obecnej realizowana, ale tak naprawdę, to tylko z tych inwestycji, dotychczas, a rządzie 4 rok, ruszyła tylko S3. Przypomnę, że niezależnie od tego wszystkie one są finansowane dzięki funduszom, które wynegocjował poprzedni rząd. Szanowni państwo, cieszymy się, że są te inwestycje ale wy ich dla regionu nie zdobyliście. Wy najwyżej ich nie wyrzuciliście tak jak S6 w Pomorskim, bo pamiętamy, że S6 w Pomorskim wyleciała. Jeszcze jedna rzecz prostująca, województwo zachodniopomorskie ma aktualną strategię, warto o tym wiedzieć jak jest się radnym województwa. Województwo ma strategię do roku 2020, a więc jeszcze obowiązującą przez 1,5 roku. Strategia, którą piszemy pod przyszłą perspektywę, na kolejną dekadę do roku 2030 została niestety zablokowana przez państwa służby, pana dyrektora Biura Wód Polskich w Bydgoszczy. Takie daliście mu kompetencje, i skorzystał. Chciałbym uspokoić, mamy strategię. Jeżeli chodzi o kwestie deficytu, oczywiście, że ten deficyt jest bardzo duży, tylko w przeciwieństwie do deficytu państwa, ten deficyt jest w całości poświęcony wkładom własnym na inwestycje. To nie jest przejadanie naszych pieniędzy, bo kiedy poziom inwestycji spadł w roku 2014, 15 i 16 my nie mieliśmy prawie wcale deficytu, albo mieliśmy nadwyżkę albo w niektórych latach byliśmy na poziomie zera. W związku z tym uspokajam, że my staramy się bardzo odpowiedzialnie podchodzić do kwestii deficytu. Jeśli chodzi o to zdanie kolejne, że nikt nie pomyślał w budżecie o starszych. To jest nieprawda. Cztery lata temu powołaliśmy Zachodniopomorską Radę ds. Seniorów, z nią przeprowadzamy bardzo wiele działań, wspólnie z uniwersytetami trzeciego wieku, w ubiegłym roku, zakończony chociażby w oczach seniorów, wielkim sukcesem, targi senioralne, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem

seniorów, i wiele innych działań, więc ta teza jest nieprawdziwa. Program, który pan dzisiaj zaproponował będziemy analizowali, jego możliwości realizacji, natomiast proszę nie mówić, że w tym budżecie nie ma oferty dla seniorów, ona jest i my ją na pewno będziemy twórczo rozwijać. Ja nie twierdzę, że ona jest pełna, ale nie ma budżetu idealnego. Jeżeli chodzi o emigracje z województwa Nie ma rzeczywiście pozycji walka z emigracją z województwa, bo taka pozycja nic by nie dała, bo po pierwsze naszym celem, przynajmniej zarządu na czele, którego stoję, nie jest zamknięcie granic województwa, ochrona granic przed ucieczką. Naszym celem jest stwarzanie jak najlepszych szans rozwojowych w szczególności możliwości dobrego, godnego funkcjonowania na rynku pracy. W mojej ocenie właśnie, niestety, najwyższe bezrobocie w Polsce, które przez wiele lat było w naszym regionie od czasu jego powołania było jednym z powodów, dla którego ludzie z mojego pokolenia. Dlatego my tak wiele działań, od wielu lat prowadzimy w kwestiach rozwoju gospodarczego. Część tych działań jest realizowanych wprost z budżetu, część tych działań jest realizowanych w oparciu o RPO, nawet zdecydowana większość, one są realizowane w porozumieniu z naszymi partnerami samorządowymi, z instytucjami z otoczenia biznesu, a przede wszystkim z przedsiębiorcami, bo to oni tworzą miejsca pracy. To są dotacje na firmy z RPO, które staramy się jak najmądrzej rozdzielać w całym województwie, ja chce uspokoić, skala migracji w naszym województwie w porównaniu do innych regionów nie jest zatrważająca. My nie mamy strasznie negatywnego wskaźnika demograficznego, natomiast trzeba też uczciwie powiedzieć, że cała Polska ma dzisiaj ujemne saldo demograficzne, jeżeli o tym mówimy. Natomiast my dalej będziemy kontynuowali tworzenie jak najlepszych warunków do nauki, pracy i rozwoju dla zarówno tych najmłodszych jak i dla starszych, bo wyjechać można w każdym wieku. Natomiast nie znajdziecie państwo w budżecie żadnej pozycji dotyczącej ochrony granic przed ucieczkami. Pan wiele mówił na temat tego jak to rząd znalazł pieniądze, zresztą nie tylko pan, i w związku z tym mamy na tym tle dwa zapytania, pogotowie ratunkowe oraz słynna stołówka.

Maria Ilnicka – Mądry: prosiłabym do budżetu.

Olgierd Gebelwicz: są to obie kwestie odnoszące się do budżetu, niestety strasznie pan uderzył w rząd trzeba uczciwie przyznać. Bo rzeczywiście jeżeli chodzi o kwestie pogotowia ratunkowego, to podobnie jak szpital w Zdrojach miał być on finansowany z tzw. rezerwy jako niezbędna infrastruktura regionalna, rezerwy będącej w dyspozycji ministra właściwego ds. rozwoju. Mieliśmy tego typu zapewnienie, nie tylko my, dyrektor stacji, nawet związki zawodowe Solidarność z WSPR i na etapie takim, kiedy mieliśmy już w zasadzie gotowy montaż okazało się, że wtedy pan minister powiedział nie, pieniędzy nie ma i nie będzie. Przypomnę, że za poprzedniego rządu, 35 milionów złotych na szpital dziecięcy z Zdrojach trafiło, właśnie dokładnie z tego samego źródła. Teraz 20 milionów zabrakło, bo ponoć tak znaleźliście te pieniądze. Więc oznajmiam, nie znaleźliście i my dalej tych pieniędzy szukamy. Natomiast jest rzeczywiście problem z budową dużej siedziby, łącznie z centrum treningowym dla służb ratunkowych przy ul. Twardowskiego. My w chwili obecnej wspólnymi siłami z Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego i jej dyrektorem, który jest inwestorem, przystępujemy do realizacji zadania, budowa stacji przy ul. Duńskiej, które jest zadaniem mniejszym i w tym budżecie znajduje się kwota 4,5 miliona złotych, ale w WPF pan znajdzie kwotę zmnożoną, bo i na przyszły i na kolejne po 4,5 miliona złotych, na wsparcie pogotowia w wysiłkach inwestycyjnych. Nie ukrywam, że mam nadzieję...

Maria Ilnicka – Mądry: przepraszam panie marszałku, ale na to pytanie, które pan Bogucki powinien złożyć w innej formie, dokładnie powinien odpowiedzieć panu Zarząd, bo ona wybiega poza zakresy dyskusowania o samym budżecie.

Olgierd Gebelwicz: ja powiem pani przewodnicząca, ja tu się trochę czuję dyskryminowany, bo ja mam się ustosunkować do dziesięciu wypowiedzi a mam tyle czasu, co każda z tych osób, która go wielokrotnie przekraczała.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałabym panie marszałku skrócić pana wypowiedzi o tyle, żeby pozwolić państwu otrzymać odpowiedź pisemną na pisemne zapytanie.

Olgierd Gebelwicz: więc informuje, pieniędzy na Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe z Rządu nie ma, w budżecie jest 4,5 miliona w tym roku, i w latach kolejnych, odpowiadając wprost na budżet. Jeżeli chodzi o stołówkę, to nie jest tak, że my się nie spotykaliśmy, ostatnio spotkałem się dwa tygodnie temu z panem prezydentem Soską. Rozmawialiśmy między innymi na ten temat, pieniądze w kwocie 25 milionów zł, które w świetle fleszy obiecał pan Gliński zniknęły. My ten temat na pewno widzimy.

Jeżeli chodzi o kwestie konsolidacji szpitali, pan mówi o wielkości długu, wielkość długu nie zmalała w wyniku konsolidacji, czym innym jest dług a czym innym jest obsługa długu o czym każda polska rodzina wie. Można nie mieć żadnego długu i nie mieć z czego żyć a można mieć całkiem duże długi i żyć bardzo godnie i je normalnie spłacać. Konsolidacja miała służyć temu, żeby jednostki nie miały problemów z płynnością finansową a nie temu, żeby nagle zniknęły te długi, one nie znikną. One zostały skonsolidowane w jeden kredyt i w chwili obecnej szpital bez problemu je obsługuje, natomiast jeżeli pan nam zarzuca jakąś złą wolę, to proszę się zapytać swojego marszałka pana Ortyla z Podkarpacia, on zrobił to samo, tylko, że we wszystkich szpitalach. Jemu długi także nie zniknęły, ma dokładnie tą samą sytuację. To jest metoda ustabilizowania sytuacji finansowej jednostki, która miała pełnego rodzaju zobowiązania. Następna sprawa, ja się w kwestie światopoglądowe in vitro nie będę w chwili obecnej wdawał, bo ta dyskusja jest już za sejmikiem, my mamy tą kwotę na programy wsparcia dla gmin przypomnę, które mogą same decydować czy chcą tego typu programów czy nie w związku z tym, że państwo ten program ogólnopolski zamknęli. My dajemy tego typu wsparcie. Jeżeli chodzi o kwestie pana radnego Kamińskiego, chciałem powiedzieć, że nie ma czegoś takiego jak czarna plama pomiędzy Międzyzdrojami i Kołobrzegiem, nie wiem skąd pan czerpie tego typu informacje, my tam dopiero co zakończyliśmy, na tą perspektywę tam było przewidziane na drodze w szczególności na 102 konkretne odcinki konkretnych dróg, w poprzedniej perspektywie realizowaliśmy inne odcinki, dzisiaj robiliśmy te rzeczy, które z naszej perspektywy i z perspektywy samorządowców lokalnych wymagały interwencji w tej perspektywie, a więc zakończyliśmy drogę Międzywodzie Dziwnów, dalej mamy od Łukęcina do Lędzina, więc bardzo duże zadanie inwestycyjne i zaczęliśmy jako pierwsze, Trzebiatów w chwili obecnej jest w projektowaniu, Trzebiatów Kołobrzeg. Planujemy go do przyszłej perspektywy, więc nie ma tam czarnej dziury, jest wręcz przeciwnie. Nagrody marszałka, to nie są nagrody ani dla mnie ani dla członków zarządu, to są nagrody dla stypendystów na przykład, dla ludzi uzdolnionych, itd. w ramach konkursów wszelkiego rodzaju. Jeżeli mówimy o zatrzymywaniu młodych ludzi w regionie, to to jest jedna z metod.

Zbigniew Bogucki ad vocem: w pierwszym rządzie chciałbym się zwrócić w odpowiedzi na to co powiedział pan marszałek, ale w pierwszej kolejności chciałbym się zwrócić do pani przewodniczącej, bo tutaj chyba wyjątkowo będziemy zgodni z panem marszałkiem, żeby jednak na sesjach sejmiku umożliwić nam dyskusje i umożliwić nam wypowiedzianie się na temat kwestii związanych z województwem, w szczególności na tak doniosłej sesji, jak sesja budżetowa. Tutaj pełna zgoda z panem marszałkiem, żeby nam umożliwić dyskusję.

Maria Ilnicka - Mądry: tylko próbuję państwa mobilizować do trzymania się tematu, nikomu nie odebrałam głosu, tylko proszę, żebyśmy trzymali się programu, który przegłosowaliśmy. W wolnych wnioskach będzie można mówić na dowolny temat.

Zbigniew Bogucki: kwestia budżetu jest kwestią doniosłą, panie marszałku, odnośnie strategii, strategia jak pan wskazał obowiązuje do roku 2020, samo słowo strategia zakłada, że to jest jakiś długofalowy plan, i w tym znaczeniu mówiłem, bo tego długofalowego planu nie ma i pan o tym wie, bo sam pan przyznał, że poza rok 2020 nie ma strategii rozwoju województwa. Druga rzecz, to kwestia seniorów o których pan marszałek mówił, mówił pan, że powstała Rada ds. Seniorów, że są posiedzenia, że są spotkania, i wiele, wiele innych. Nie wiem, co się dzieje poza tymi posiedzeniami, spotkaniami, i tym że w ocenie pana marszałka seniorzy w województwie są zadowoleni. Jeżeli chodzi o emigrację, oczywiście, nikt przecież nie postawi zapory natomiast przekładanie dyskusji na taką retorykę, że pan nie będzie budował zapór, uniemożliwiał, nie chodzi o nie umożliwianie, chodzi o zachęcenie, taki był sens mojej wypowiedzi. Jeżeli chodzi o Pogotowie, to mija się pan z prawdą, bo pan cały czas powtarza coś, co jest rzeczą nie do końca prawdziwą, o tych 20 milionach złotych, które miały być przekazane z budżetu państwa a prawda jest taka, że państwo do dzisiaj nie złożyliście żadnej dokumentacji, która by umożliwiała przekazanie tych środków, natomiast zabudżetowanie na przyszły rok kwoty w wysokości 4,5 miliona złotych na to żeby finansować tak ważne przedsięwzięcie jakim jest Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, to to jest kwota śmieszna, kwota absolutnie nie przystająca do potrzeb i do wagi problemu przed którym stoimy. Jeżeli pan mówi o tej stołówce, to oczywiście, najlepiej gdyby wszystko zabudżetował rząd i na wszystko dał pieniądze, między innymi na tę stołówkę. To jest własność miasta i jeżeli z państwa strony wyjdzie taka dokumentacja, która będzie w sposób czytelny przedstawiać jakie są potrzeby jeżeli chodzi o tą kolebkę szczecińskiej solidarności, to myślę, że rząd PiS na pewno nie odmówi, natomiast nie może być tak, że wszystko jakby w tym zakresie zrzucamy na rząd a z drugiej strony przypisujemy sobie wszystko co dobre. Jeżeli chodzi o kwestie bezrobocia, to oczywiście to bezrobocie spadało w sposób taki o którym pan mówi, ale to bezrobocie dzisiaj spada w Polsce szybciej a województwie zachodniopomorskim nie

spada, czyli tam gdzie widzi pan swoje zasługi, to się pan pod tym podpisuje natomiast tam gdzie coś nie idzie, to jest wina rządu. Nie można przeprowadzać takiego rozumowania. Czyli na Pogotowie tylko 4,5 miliona, i nie ma nic więcej, jeżeli chodzi o kwestie związane ze stołówką nie ma nic zabudżetowane, jeżeli chodzi o kwestie tych programów senioralnych nie ma nic konkretnego, jeżeli chodzi o walkę z emigracją i programy, które miałyby zatrzymać mieszkańców, to oprócz tego co powiedział pan Wezgraj, nie ma nic, i to są powody, dla których my poprzez tego budżetu nie możemy. W związku z tym ja składam taki wniosek o to aby sejmik przegłosował taką zmianę do budżetu...

Maria Ilnicka – Mądry: chciałam powiedzieć, że od pana bardziej oczekuję pewnego wsparcia przy prowadzeniu każdej sesji, a tej w szczególności, mam do pana zaufanie, ale pan je zaczyna przeciągać, na te wszystkie pytania, gdyby pan złożył interpelację na pewno pan dostanie odpowiedź, i tylko jedno zagadnienie, które panu jest bardzo bliskie a mnie jeszcze bliższe, a mianowicie dotyczące polityki senioralnej, jest tak rozbudowane w naszym województwie, że jak pan dostanie odpowiedź to proponuję panu, żeby pan z tego uczynił dokument, który będzie w jakiś sposób przewodni w kraju, proszę tylko zwrócić się z pisemnym pytaniem.

Michał Kamiński: nawiąże tylko do słów pana marszałka na temat tej czarnej dziury, o której mówiłem, sprawa dotyczyła transportu kolejowego, w tej chwili nie ma dojazdu od Międzyzdrojów do Kołobrzegu pasem nadmorskim, także apelowałbym do wszystkich radnych abyśmy zadbali o nasze wybrzeże i żebyśmy zrobili taką linię w tym czarnym punkcie.

Teresa Kalina: panie radny, nad dalszą częścią strategii pracujemy już od roku i powinien pan, przystępując do sejmiku, zapytać kolegów, którzy już pracują kolejną kadencję.

Zbigniew Bogucki: ale strategii nie ma.

Maria Ilnicka – Mądry: czym jest strategia pan dobrze wie, jak wszyscy państwo, dokumentem, który się opracowuje na nie krócej niż na okres 3 lat, także strategia została w odpowiednim czasie opracowana, która obejmowała lata do 2020 roku, i ona jest i obowiązuje. Aktualnie, z racji tego, że nie jest to dokument, który się tworzy z poniedziałku na środę, tylko znacznie dłużej, od pół roku co najmniej trwają prace na temat nowej strategii, powyżej 2020 roku, a więc dzisiaj cieszymy się, że jesteśmy jeszcze tu, że żyjemy, jesteśmy w 2019 roku i kontynuujemy zadania, które są w 2019 roku zapisane w strategii, i strategia jest panie radny, dlatego nie mówmy czegoś co nie jest prawdą.

Zbigniew Bogucki: ja zgłaszam taki wniosek aby utworzyć w budżecie rezerwę na kwotę 500 tys. złotych celem dopłaty 500 zł do pobytu seniorów z naszego województwa w ośrodkach wczasowych w zachodniopomorskim, we współpracy z gminami, warunkiem tego programu miałyby być tak, że współpraca, dopłata gminy w wysokości 500 zł do takiego programu, program obowiązywałby w miesiącach o najmniejszym natężeniu turystycznym, październik, listopad, grudzień, do 15 lutego, luty, marzec kwiecień, poza okresami ferii zimowych, to nie jest duża kwota zwarzywszy na to, że są inwestycje, które w dużej mierze można prognozować, że się nie zakończą w bieżącym roku budżetowym. O tym mówiliśmy i z panem marszałkiem i z innymi członkami na komisji budżetowej, myślę, że tą kwotę spokojnie można byłoby zabudżetować a program dopracowywać w dalszym ciągu. Też chciałbym zgłosić o to, żeby utworzyć rezerwę w budżecie w wysokości 3 milionów złotych, i to jest dopłata 3 tys złotych dla właścicieli lokali mieszkalnych, osób fizycznych do utworzenia w lokalu mieszkalnym toalet, łazienek w przypadku ich braku, warunek: pozostały koszt musiałby być dopłacony przez właścicieli tych lokali. Program ten byłby programem wieloletnim. W następnych latach należałoby zwiększyć środki, po oszacowaniu we wszystkich gminach liczby wszystkich lokali mieszkalnych bez toalet i łazienek.

Maria Ilnicka – Mądry: merytoryczne komisje na pewno to rozpatrzą.

Artur Łacki: niestety, nie odniosę się do budżetu, nie będę już nic mówił na temat budżetu, mam nadzieję, że nie nadwyręzę zbyt zaufania, ale nie może tak być, że koledzy radni z koalicji obywatelskiej dostają reprimendę od pani przewodniczącej za każdym razem jak wydaje się, że nie mówią na temat budżetu a pan radny Bogucki może mówić co chce, kiedy chce i w każdej chwili. Ja rozumiem, że jesteśmy przy budżecie, ja rozumiem, że trudno przerwać dyskusje na temat budżetu, ale prosiłbym żebyśmy jednak rozmawiali o tym budżecie. Dzisiaj pan Bogucki nie mówiąc nic, nigdy, na żadnej komisji na temat jakichkolwiek wniosków, w ostatnim swoim zdaniu wyskakuje z wnioskami

do budżetu, mało tego, z wnioskami, które są właściwie dla radnego miejskiego a nie dla wojewódzkiego. Panie radny, mieszkania są Szczecina, miasta, proszę się zwrócić do pana prezydenta o dofinansowanie, nad tymi dopłatami rozmawiał pan z nami w komisji budżetowej przed tym spotkaniem, rozmawialiśmy pół godziny na ten temat, zgodził się pan, że pan marszałek swoimi służbami będzie dopracowywał ten program. Oczywiście, nie wytrzymał pan, żeby nie zgłosić wniosku. Trzecia sprawa, stołówka, też do miasta, ale chcę coś powiedzieć, państwu się może nie spodoba, proszę państwa, my chcemy chronić idee solidarności i będziemy ją chronili, ale niekoniecznie chcemy chronić stołówki czy czegośkolwiek innego. Jeśli chcecie chronić stołówki znajdźcie pieniądze, wysupłajcie swoje, chrońcie, nikt wam tego nie zabrania, dlaczego chcecie, żeby robiło to województwo. Województwo nie może robić wszystkiego, robi to jakie ma zadania do zrobienia, i robi to dobrze to województwo.

Jakub Hardie-Douglas: myślę, że pan radny będzie za chwilę mógł się w pewnym bloku odnieść do tego, co tutaj zostanie wyartykułowane, pan radny wreszcie zaproponował dosyć konkretną rzecz czyli zmiany konkretne w projekcie budżetu, ale ta forma w jakiej to robi to jest jakieś kuriozum, jesteśmy na sesji budżetowej i pan ad hoc w trybie kompletnie ekstraordynaryjnym proponuje, abyśmy wprowadzili nową zupełnie pozycję w budżecie dotyczącą polityki senioralnej. Ja się zgadzam, że polityka senioralna jest tematem z punktu widzenia wrażliwości społecznej tematem niezwykle nośnym i ważnym, ja go absolutnie nie dezawuuuję, ale jeżeli pan ma konkretne propozycje, to proszę też nas traktować z elementarnym szacunkiem i zaproponować może taką pozycję, taki temat jak polityka senioralna i te dwa konkretne subprojekty, o których pan mówił proszę je wpisać w porządek prac komisji i przed najbliższą sesją to stanie na komisjach i będziemy mogli o tym debatować. W tym momencie rzucanie tego w taki sposób na sesji z punktu widzenia procedowania niedopuszczalne.

Maria Ilnicka – Mądry: chyba można uznać, że dyskusja została zakończona, ci z państwa, którzy nie uzyskali odpowiedzi ze strony zarządu na stawiane dzisiaj pytania, istnieje możliwość, z której państwo powinniście skorzystać, i złożyć interpelacje pisemnie i pisemnie otrzymać na to wszystko odpowiedź. Część odpowiedzi na pewno wyjaśni państwu dzisiejszy niepokój, i dotyczący polityki senioralnej i wielu, wielu innych. Każdy teraz wyrazi swoje zdanie w formie głosowania, natomiast wnioski do budżetu były składane poprzez wszystkie komisje, był to czas, żeby pochylić się odpowiedzialnie nad budżetem. Dzisiaj wszyscy wyrażają swoją opinię w postaci już głosowania, poprzedzonego dyskusją, dyskusja się zakończyła i przechodzimy do głosowania. Ja poprzedziłam jeszcze to głosowanie informacją, że możecie państwo otrzymać w formie pisemnej odpowiedzi na interpelacje złożone również w formie pisemnej.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/30/19** i jest załącznikiem nr 7.

Wynik głosowania:

Za – 20

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Następnie przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry przed przystąpieniem do dalszej realizacji porządku obrad udzieliła głosu panu Bogusławowi Liberadzkiemu posłowi do Parlamentu Europejskiego, który zwrócił się z prośbą o możliwość zabrania głosu.

Bogusław Liberadzki: Szanowni państwo, z zadowoleniem przyjąłem to zaproszenie na dzisiejszą sesję ze względu na debatę budżetową, ponieważ wszyscy jesteśmy parlamentarzystami. Pracujemy nad nowym budżetem UE na okres 2021 - 2027. Zależało mi oglądając liczby, wysłuchując uzasadnienia dla projektu budżetu, także debaty, na zrozumieniu następujących rzeczy. Po pierwsze jak ważne są środki europejskie w budżecie regionu, w tym naszego regionu. I zrozumiałem, że prawie 38% nakładów inwestycyjnych to są środki pochodzące bezpośrednio z UE. Oprócz tego wielkie projekty typu S3, S6, tunel finansowane w 80% a czasem nieco więcej, bo na 212 milionów euro, tunel ma być finansowany na poziomie 180 milionów euro, to są środki nie na chodniki, bez tych środków tych rzeczy nie wykonalibyśmy. A zatem wspólnota europejska nie jest wymaginowaną, dla wspólnoty zachodniopomorskiej ma swoje realne znaczenie. Kolejna rzecz, dlaczego to podnoszę, otóż nowy budżet, jeżeli będziemy po brexicie a prawdopodobnie będziemy, będzie mniejszy od obecnego. Redukcja dla Polski to może być między 18-22 %. Pytanie, gdzie mamy zredukować, a chciałem zrozumieć jak to jest ważne dla województwa, bo mamy politykę rolną, politykę spójności, w

tym fundusze strukturalne, fundusz spójności i fundusz społeczny. Jeżeli byśmy mieli z punktu widzenia naszego województwa S3 skończona, łącznie z tunelem, S6 w części zachodniopomorskiej, linie kolejową Szczecin-Poznań-Wrocław 160 km/h, nadodrzanekę 120 km/h odtworzenie, i tunel, to w zasadzie z tych wielkich projektów stricte funduszu spójności zostaje nam port, ale tor wodny będzie nam finansował, skala zapotrzebowania w województwie będzie nieco mniejsza. Czyli ja rozumiem, że powinniśmy bronić za wszelką cenę funduszy strukturalnych, które wpływają na te cele, które państwo w budżecie wykazało. Jeżeli zatem tak to rozumiem, to będę wdzięczny jak odpowiedzie państwo, tak oto nam chodzi. Druga bardzo ważna przesłanka związana z nowym budżetem, to jest kwestia powiązania środków z kryterium praworządności, czyli władza prawa a nie prawo władzy. Stosowna rezolucja dwa tygodnie temu w Strasburgu, niestety, była przyjęta. Akurat ja się wstrzymałem, bo jesteśmy często traktowani jako państwo, którego to może dotyczyć, natomiast moja grupa polityczna reprezentuje pogląd, że jeżeli byłyby stosowane kryteria ograniczania środków czy wstrzymania wypłaty środków w stosunku do państw, które nie są państwami praworządnymi czy rządy nie są przestrzegające prawa, czy trójpodziału władzy, to ja bym nie chciał, żeby nasze środki np. były wstrzymane dla województwa zachodniopomorskiego, czyli żeby nie cierpieli beneficjenci. Jeżeli państwo się z tym zgadzają to musimy myśleć jak to zrobić, bo przecież to nie o to chodzi, żeby mieszkańcy Zachodniego Pomorza cierpieli z powodu tego, że są jakieś nieporozumienia na styku rząd, a przecież rządy się zmieniają, rząd też zmienia swoją politykę, muszę powiedzieć, że dosyć daleko posunięta jest elastyczność i to z zadowoleniem przyjmujemy. Czyli to jest druga przesłanka, która dla mnie jest tak ważna kiedy słucham tej debaty. Trzecia rzecz, o której dwa dni temu w Brukseli rozmawialiśmy, może mieć wpływ na poziom kosztów efektywnie, tj. moment, w którym będziemy uznawać Vat jako wydatek kwalifikowany i refundowany. Europejski Trybunał Obrachunkowy wyraził następujący pogląd: są daleko posunięte różnicowania w traktowaniu Vatu i refundowaniu Vatu, traktowania jako koszt kwalifikowany i refundowania przez Brukselę w przypadku jednostek sektora publicznego, które te same w stosunku do siebie naliczają Vat a Bruksela zwraca Vat a zatem jeżeli mamy np. S3 w wielu fragmentach finansowane na poziomie 82%, tunel może być nieco więcej, Vat jest 23%, to rząd netto zarobi. Jest propozycja, która w tej chwili jest na stole, żeby w ogóle nie debatować w sprawach Vat przy projektach poniżej 5 milionów euro. Z mojej strony jest pytanie, w jakim procencie projekty europejskie będą poniżej 5 milionów euro w nowej perspektywie, bo to by obowiązywało od 2021r. i czy można ten warunek, 5 milionów, nie dyskutujemy z Vatem, automatycznie refundujemy, czy może należy powiedzieć 7,5 miliona, bo ja nie wiem dlaczego 5 milionów. Po prostu komisja przyniosła 5 milionów. Nie oczekuję dzisiaj, państwo o tym nie wiedzieli, sprawa liczy sobie parę godzin życia publicznego, i do tego chciałbym żebyśmy nawiązali. I ostatnia sprawa, gratulując przyjęcia budżetu chciałbym wyrazić pewną satysfakcję, że odnotowaliśmy, iż w tym II kwartale, pierwszy kwartał tego roku jest swego rodzaju kwartał bolesny, uczciliśmy minutą ciszy, drugi kwartał mógłby być kwartałem radosnym, ponieważ 1 maja to będzie piętnastolecie uzyskania członkostwa Polski w UE a 4 czerwca trzydziestolecie pierwszych wyborów, które rozpoczęły lawinę zmian historycznych w całym świecie. Zatem chciałbym, żeby ten drugi kwartał był kwartałem radosnym, natomiast obchody piętnastolecia spróbujmy razem z zarządem województwa, z posłami do parlamentu europejskiego i nie tylko, spróbujmy potraktować jako nasz dzień wyrażający zadowolenie, że jesteśmy tu, gdzie jesteśmy. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie.

4.2 zmieniającej uchwałę Nr XX/326/17 z dnia 28 lutego 2017 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 8.

Artur Wezgraj : Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych, podobnie jak projekt budżetu, ten projekt również zaopiniowała pozytywnie, 6 członków było za, 1 był przeciw.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/31/19** i jest załącznikiem nr 9.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.3 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w trybie dotacji celowej Gminie Mieszkowice,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 10.

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Olgierd Geblewicz marszałek województwa.

Artur Wezgraj: Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych ten projekt zaopiniowała pozytywnie, jednomyślnie, bez uwag.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/32/19** i jest załącznikiem nr 11.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.4 w sprawie określenia programu ochrony środowiska przed hałasem dla województwa zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 12.

Artur Nycz: komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska, opiniowała projekt uchwały i zaopiniowała projekt pozytywnie.

Zbigniew Bogucki: jakie środki w budżecie na 2019 są przeznaczone na ten program?

Stanisław Wziątek: panie radny, ten program nie przewiduje bezpośredniego finansowania tego przez zarząd województwa, czy budżet województwa, znajdują się środki związane z wydatkami na konkretne inwestycje, które są realizowane, przede wszystkim w dużych ciągach komunikacyjnych, zwłaszcza jeżeli chodzi o budowę dróg a więc inwestor musi gwarantować takie zabezpieczenia, które dają gwarancję, że ten poziom hałasu będzie ograniczony. I drugi aspekt odnosi się również do działań związanych, mówiąc wprost, z zabezpieczeniem, wręcz szlifowaniem torów szyn, przez operatora. A więc są to środki, które są umieszczane w budżetach poszczególnych instytucji.

Zbigniew Bogucki: czy te podmioty, to są jakieś zewnętrzne, czy podlegają pod zarząd województwa?

Stanisław Wziątek: część podlega bezpośrednio nam, ale nie wszystkie. Jeżeli chciałby pan bardziej szczegółowych informacji, pan dyrektor wydziału może udzielić informacji.

Mariusz Adamski dyr. Wydziału Ochrony Środowiska: mówiąc w sposób bardzo zwięzły, jest tak naprawdę trzech takich interesariuszy tego programu, którzy uczestniczą w konsultacjach przed przygotowaniem tego programu, jest to GDDKiA, ZZDW oraz PKP. Wszystkie te trzy podmioty uczestniczyły w konsultacjach i inwestycje wynikające z zapisów tego programu są również zaplanowane w budżetach tych trzech podmiotów. W związku z tym zarówno budowa obwodnic podlegająca GDDKiA, jak też odcinki podlegające ZZDW były w procesie konsultacyjnym uzgodnione i zaplanowane na najbliższe lata, tak jak jest to wyszczególnione w programie. Założenie programu jest takie, że on nie wskazuje jakie to są środki natomiast wskazuje konkretne inwestycje, konkretne odcinki dróg, które trzeba zabezpieczyć aby ten hałas został zminimalizowany. Skupiamy się w programie na wykonaniu dzieła, i odcinków tych dróg, natomiast nie ma tutaj wprost przeliczenia finansowego zmierzającego do konkretnych kwot. Program nie obejmuje takiego wyliczenia finansowego. Nie jest celem programu określenie skutków finansowych, natomiast celem programu jest po pierwsze określenie kierunków działań na podstawie map akustycznych przekazanych przez te trzy podmioty. Przygotowanie programu odbywa się w ten sposób, że otrzymujemy mapy przekroczeń poziomów hałasu i określamy kierunki działań aby zminimalizować przekroczenia hałasu na tych odcinkach, na których on jest przekroczone.

Zbigniew Bogucki: czy my jako zarząd mamy podpisane jakieś porozumienie, są jakieś dokumenty, które wskazują, że ta współpraca jest, czy to jest tylko taki dokument kierunkowy. Ja rozumiem, że to idzie w słusznym kierunku, ale na końcu zawsze stoją pieniądze.

Mariusz Adamski: takim elementem uzgodnienia tych działań wynikających z tego programu, zapisów tego programu, elementem jego akceptacji jest proces opiniowania. W procesie opiniowania każdy z tych podmiotów może wnieść swoje uwagi, że nie stać go na realizację tego przedsięwzięcia, ma zaplanowane to przedsięwzięcie lub rozłożyć go na okres kilku lat. Każda ta inwestycja została zaopiniowana przez odpowiednio, GDDKiA, ZZDW i PKP. Te opinie są pozytywne. Te elementy umieszczone w programie są zaplanowane na najbliższe lata, 2019, 20, 21.

Zbigniew Bogucki: a kiedy dowiemy się o skutkach finansowych?

Mariusz Adamski: jak zostaną zrealizowane te inwestycje, koszty danej inwestycji będą znane po ogłoszeniu przetargu, realizacji danej inwestycji, bo na dziś możemy tylko zakładać dane skutki finansowe.

Maciej Kopeć: na moje pytanie już w zasadzie otrzymałem odpowiedź, bo jak czytamy w dokumencie, uwagi zostały uwzględnione, poza jedną uwagą jednej z gmin.

Stanisław Wziętek: mogę tylko dodać, że ten program jest kierunkowy, on określa bardzo jednoznacznie te obszary, które są narażone na zwiększoną ilość hałasu, każda inwestycja, która będzie się pojawiała w tym obszarze musi przewidywać ograniczenia hałasu. To oznacza, że inwestor, jakkolwiek by on nie był, ktokolwiek by realizował tą inwestycję, będzie zobowiązany przestrzegać wszelkich zasad związanych z tym ograniczeniem. Jeżeli tego nie zaplanuje i nie znajdzie środków na realizację, to inwestycja nie będzie przeprowadzona. Oczywiście mówimy tutaj o tych głównych, dlatego że tam występuje największe natężenie hałasu, nie mówimy tu o drogach gminnych czy powiatowych, bo to natężenie tam występuje znacznie mniejsze.

Jakub Hardie-Douglas: brałem udział w pracach komisji, też pytałem o wiele spraw, sprawa jest bardzo prosta, ustawodawca wymaga od samorządu województwa stworzenie takiego programu, który ma taki charakter kierunkowy. Nie można przewidzieć konkretnych środków i przypisać ich do jednostek, które jakby podlegają pod konsultacje w ramach tego programu, ponieważ w ramach badań potoków na drogach wojewódzkich, krajowych, na torach kolejowych, są różne zakresy przekroczeń jeżeli chodzi o hałas, i konkretne działania związane choćby z modernizacją trakcji kolejowych, przebudową, przebudową dróg, zwiększenia drożności itd., będą znane na etapie wykonania, zakres tych zmian jest tak różny, zależy od charakteru danej drogi, i przystępując do realizacji mogą te koszty być dopiero znane.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/33/19** i jest załącznikiem nr 13.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Artur Nycz: chciałbym zgłosić wniosek formalny o dokonanie jeszcze zmiany porządku obrad, otrzymaliście państwo projekt uchwały w sprawie aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla województwa zachodniopomorskiego na lata 2016-2022. Dzisiaj ten projekt był zaopiniowany przez Komisję Gospodarki, został zaopiniowany jednogłośnie, pozytywnie. Proszę o to, aby wprowadzić go jeszcze do porządku obrad.

Zbigniew Bogucki: czy na tym etapie można dokonywać zmian, w mojej ocenie nie ma takiej możliwości, aby w trakcie procedowania przez sejmik była możliwość zmiany porządku obrad.

Maria Ilnicka – Mądry: na podstawie naszego Statutu i regulaminu jest taka możliwość, jest tylko wymagana bezwzględna większość. W każdej chwili można zmienić porządek obrad.

Stanisław Wziątek: bardzo proszę o poparcie tego wniosku, jest to o tyle wyjątkowa sytuacja, że wiąże się ze spełnieniem wymogów formalnych, które są jasno określone w ustawie, która weszła w życie 20 lipca 2018r., ale procedowanie tej uchwały o zmianie wymaga długiego okresu czasu, ostateczny termin dla nas, który był obligatoryjny to jest termin związany z przyjęciem do 16 lutego, nasza sesja w lutym jest zaplanowana po tym terminie.

Wobec powyższego wniosek o zmianę porządku obrad został poddany pod głosowanie.

Drogą głosowania wniosek o zmianę porządku obrad został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 22
Przeciw – 3
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 1

Następnie została ogłoszona przerwa w obradach.
Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

4.5 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Wojewódzkiego Technikum dla Młodzieży w Świnoujściu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 14.

Maria Ilnicka – Mądry: Prosiłabym osobę ze strony pana marszałka o wprowadzenie, co jest powodem do wystąpienia z projektem tych uchwał. Dotyczy to przekształceń zarówno Wojewódzkiego Technikum dla młodzieży w Świnoujściu, jak i przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Specjalnych w Uzdrowisku „Słoneczko” i trzecia dotyczy I Liceum Ogólnokształcącego w Białym Borze. Bardzo proszę, czy ktoś chciałby wprowadzić?

Stanisław Wziątek: te projekty uchwał dotyczą dostosowania naszych uwarunkowań prawnych do wymagań ustawowych. Zmieniły się uwarunkowania ustawowe mówiące o zmianach związanych z okresem funkcjonowania, pobierania nauki w tych placówkach oświatowych. Jak Państwo wiecie, chodzi o to, że licea ogólnokształcące będą czteroletnie, a technikum to 5 – letni okres pobierania nauki. My jesteśmy zobowiązani do tego, żeby te placówki, które podlegają samorządowi województwa dostosować do ogólnej sytuacji, związanej z prowadzoną reformą przez rząd i zaakceptowaną przez parlament.

Maria Ilnicka – Mądry: projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Oświaty, Kultury i Sportu i prosiłabym pana przewodniczącego o przedstawienie informacji, jak przebiegały prace na ten temat. Może zbiorczo jak dotyczyła dyskusja dot. tych trzech projektów uchwał, a potem będziemy głosować każdy projekt pojedynczo.

Marcin Przepióra: rzeczywiście Komisja Oświaty, Kultury i Sportu zaopiniowała wszystkie trzy proponowane projekty uchwał pozytywnie, wszystkie trzy głosami 6 „za”, 0 „wstrzymujących”, 0 „przeciwnych”. Tak, jak pan marszałek powiedział jest to realizacja zapisów ustawy prawo oświatowe z 14 grudnia 2016 r.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/34/19** i jest załącznikiem nr 15.

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 6

4.6 w sprawie stwierdzenia przekształcenia Liceum Ogólnokształcącego Specjalnego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Specjalnych przy Szpitalu Uzdrawiskowym „Słoneczko” w Kołobrzegu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 16.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/35/19** i jest załącznikiem nr 17.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 6

4.7 w sprawie stwierdzenia przekształcenia I Liceum Ogólnokształcącego im. Tarasa Szewczenki w Białym Borze,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/36/19** i jest załącznikiem nr 19

Wynik głosowania:

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 5

Artur Łącki : składam wniosek formalny o przeniesienie punktu 4.8 na kolejny 4.10, a punktu 4.10 na kolejny 4.11., czyli na 4.8 przenieść punkt 4.9 w sprawie ustanowienia na Pomorzu Zachodnim roku 2019 – Rokiem Unii Europejskiej, chodzi o to , aby uchwały o gospodarce i o roku były przed uchwałami intencyjnymi, czyli przed uchwałą w sprawie finansowania ośrodków i przed uchwałą w sprawie stanowiska sejmiku.

Maria Ilnicka – Mądry: kto z państwa ma przeciwny wniosek? Kto z państwa jest za tak sformułowanym przeniesieniem? Zmiany w programie muszą być przegłosowane bezwzględną większością głosów.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 6

4.8 w sprawie ustanowienia na Pomorzu Zachodnim roku 2019 – Rokiem Unii Europejskiej, z okazji 15.rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20

Maria Ilnicka – Mądry: Ponieważ wnioskodawcą tego projektu jest Komisja Rozwoju, Promocji i Współpracy Zagranicznej, poproszę pana przewodniczącego o przedstawienie tego projektu i o przedstawienie przebiegu dyskusji.

Wojciech Dorżynkiewicz: 15 lat temu weszliśmy do UE. Dla mnie i pokolenia moich rodziców to było wydarzenie, do którego przez wiele lat dążyli, całe to pokolenie. Dla mojego pokolenia to było to wydarzenie, które dawało nadzieję na zmianę i dawało perspektywę na przyszłość, znacznie lepszą, niż myśleliśmy, że będą. Natomiast dla osób, które się urodziły po 2004 r. było to, coś normalnego, coś co otacza ich każdego dnia. Patrząc na to, co stało się w Wielkiej Brytanii z brexit i na to, jak wielka jest kampania antyunijna u nas w kraju, wiele mówi się o mitach dotyczących UE. Polexit może niestety stać się w niedalekiej przyszłości faktem. Dlatego chciałbym, żebyśmy rozmawiali o UE, o tym co zawdzięczamy UE, o tym, że 40% budżetu naszego województwa mamy dzięki środkom UE. Trzy lata byłem radnym Miasta Szczecina i my w Szczecinie, co czwartą złotówką, która przeznaczamy na inwestycje, mamy dzięki środkom UE. O tym warto mówić. Warto rozmawiać o przyszłości UE i tego jak ta UE ma wyglądać. Dlatego razem z komisją, dzięki uprzejmości komisji wyszliśmy z inicjatywą, żeby rok 2019 był rokiem UE na Pomorzu Zachodnim. Chcemy rozmawiać, chcemy edukować młodzież, chcemy pokazywać jak dodatni jest bilans naszego członkostwa w UE. Po tym jak ta inicjatywa została pozytywnie zaopiniowana przez komisję, wszyscy radni zaopiniowali tę inicjatywę pozytywnie, dwóch radnych nie wzięło udziału w tym głosowaniu, złożyliśmy drugi wniosek, który już w budżecie znalazł odzwierciedlenie, żeby 500 tys. zł zostało przeznaczone na realizację wydarzeń związanych z rokiem UE na Pomorzu Zachodnim. Jest to taka sama kwota, która została przeznaczona na Rok Kobiet, który był w ubiegłym roku na Pomorzu Zachodnim. To wcale nie są, aż tak duże środki finansowe. Jeden większy koncert znanego artysty kosztuje około 100 tys. zł, a my mówimy przecież o wydarzeniach w wielu miejscowościach; w Białogardzie, Koszalinie, w Tucznie, w Szczecinie, także w wielu innych miejscowościach. Będę wdzięczny państwu za pozytywne przegłosowanie tego projektu uchwały, aby ten rok 2019 był rokiem UE na Pomorzu Zachodnim.

Maciej Kopeć: mówiłem już o tym aspekcie, mówiąc o budżecie i 500 tys. zł, ale raczej w tym kontekście, że jakby pomysł pojawiający się nagle bez jakiegoś doprecyzowania; kto? jak? gdzie? za ile i jak ma wyglądać kwestia wydatkowania tych pieniędzy? Też zwracałem uwagę na to, że co do zasady, nie jesteśmy przeciwni tej uchwale. Odnosząc się do uzasadnienia, może bardziej niż do tego o czym mówił pan przewodniczący komisji, który troszeczkę inaczej to formułował, niż samo uzasadnienie pisemne do tej uchwały. Nie mamy nic przeciw, natomiast te wątpliwości wpisywały się w ogóle w nasze wątpliwości dotyczące budżetu.

Zbigniew Bogucki: ja w podobnym duchu, jak mówił radny Kopeć. Odwołując się do tego uzasadnienia pisemnego, a rozumiem, że nad nim procedujemy, to oczywiście ja i moi koleżanki i koledzy jesteśmy za podjęciem tej uchwały. Rozumiem, że szef komisji, która jest inicjatorem, jest wnioskodawcą tej uchwały powiedział, puszczamy w niepamięć, co do różnych brexitów. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, to myślę, że warto by było, kiedy ta atmosfera po dyskusji budżetowej jest troszeczkę spokojniejsza, czy nie warto by było również w tej uchwale, czy podjętej dzisiaj, czy na przyszłym posiedzeniu sejmiku, spróbować ująć dwa ważne wydarzenia, które się w Polsce wydarzyły. Tu mam na myśli te okrągłe wydarzenia, bo to tak, jak pan Dorżynkiewicz mówił, mamy 15 – lecie wejścia Polski do UE, ale też mamy drugą okrągłą rocznicę, również niezwykle ważną. Tu nie chciałbym przeprowadzać gradacji, ale 20 – lecie wstąpienia Polski w struktury NATO. Patrząc na nasze województwo, na to, że mamy Korpus Północno – Atlantycki w Szczecinie, patrząc na to, że tych garnizonów wojskowych mamy bardzo dużo, czy nie warto by było tych dwóch rzeczy bardzo ważnych połączyć. Nie wiem jak to ująć w kontekście formalno – prawnym. Czy np. odłożyć to głosowanie i na spokojnie się zastanowić? Tak jak powiedział to minister Kopeć, my jesteśmy za tą uchwałą, w tym sensie, żeby obchodzić to 15 – lecie UE, bo to jest ważna i dobra data dla Polski, natomiast czy nie połączyć tego z obchodami wejścia Polski do NATO. To są dwa wydarzenia, które spowodowały, że dzisiaj żyjemy w wolnym demokratycznym kraju i że możemy cieszyć się taką nieograniczoną wolnością. Tu abstrahuje od naszych politycznych różnic, ale myślę, że to nas powinno akurat łączyć i bardzo bym prosił o to, żeby, czy wnioskodawca, czy my jako sejmik, żebyśmy się nad tym pochylili.

Maria Ilnicka – Mądry: bardzo słuszna uwaga, 12 marca 1999 r. nastąpiło wejście polski do NATO. Przed tą datą będziemy mieli jeszcze sesję sejmiku i zakładam, że pan wniesie jakiś projekt uchwały świętujący to wydarzenie. Natomiast dzisiaj łączenie tego? Dzisiaj oczywiście państwo to ujawnią w głosowaniu swoje preferencje. Jest to oczywiście ważna data, faktycznie ma racje bytu uhonorowanie jej poprzez podjęcie uchwały na tej sesji, która będzie jeszcze w lutym.

Zbigniew Bogucki: rozumiem i podzielam to stanowisko i my pewnie taką uchwałą wniesiemy. Jeżeli mówiliśmy na początku tej kadencji, że chcemy przynajmniej w części rzeczy, które nas łączą, a to niewątpliwie nas łączy, żeby procedować wspólnie, to nie widzę powodów. Nie uchwalimy drugiego

roku NATO nie będziemy zmieniać tej uchwały, bo to by było mówiąc potocznie, dziwaczne. Jeżeli można by było, można by było ten mój głos uwzględnić, to znaczy albo pochylić się i zastanowić do następnej sesji, nie po to, żeby to odkładać at calendae Graecas, ale żeby zastanowić nad głębszym uzasadnieniem, chociaż to uzasadnienie jeżeli chodzi o NATO oczywiste i żeby połączyć te dwie fundamentalne kwestie dla polskiej niepodległości w 1989 roku w Polsce na Pomorzu Zachodnim stało. Nie wiem, czy wnioskodawca nie miałby nic przeciwko, żeby po prostu te dwie kwestie połączyć i zrobić ten rok 2019 rokiem UE i NATO. Myślę że to by była naprawdę kapitalna, która by nas łączyła, a nie dzieliła i w sytuacji naszego województwa byłaby to rzecz warta zauważenia.

Maria Ilnicka – Mądry: gdybyście państwo na posiedzeniach komisji dyskutowali faktycznie na merytoryczne tematy, do dzisiaj bylibyśmy pozbawieni tych dodatkowych argumentów, czy łączyć dwa projekty uchwał czy nie. to jest moja uwaga, żeby pamiętać o tym.

Wojciech Dorżynkiewicz: dziękuję za głos. My też o tym rozmawialiśmy na komisji. Też takie głosy się oczywiście pojawiały, tym bardziej że w tym roku mamy 30 rocznicę 04 czerwca. To jest dla wielu osób ważna data. Także mamy 20 – lecie w samorządach, które też warto uczcić. Jest to zagwarantowane w budżecie, że wszystkie te wydarzenia, o których mówimy zostaną uhonorowane przez służby pana marszałka. Są zabezpieczone pieniądze w budżecie na organizację wszystkich wydarzeń, o których rozmawiamy, czyli i rocznica wejścia Polski do NATO zostanie upamiętniona, również 30 rocznica wyborów 04 czerwca, a także rocznica tego, że mamy 20 lecie reformy samorządowej. Natomiast nie chciałbym przekładać tego głosowania na luty ponieważ jak wiemy dopiero po uchwale służby pana marszałka mogą rozpocząć prace nad przygotowaniem szczegółów. To od naszej decyzji będzie zależało, czy te działania związane z rokiem UE będą realizowane, czy nie. dlatego wnoszę, żebyśmy dzisiaj przegłosowali tę propozycję, która wyszła z komisji.

Artur Łacki: proponuję, żebyśmy jednak ta uchwałę podjęli i przegłosowali ją wspólnie na „tak” i poczekamy na waszą uchwałę dotyczącą..., bo to jest naprawdę ważna data. Dla mnie równie ważna, jak wstąpienie Polski do UE, ale żeby dobra współpraca była, to poczekamy na waszą propozycję uchwały dotyczącej uhonorowania 20 – lecia wejścia Polski do NATO. Gwarantuję, że jeżeli będzie ona mniej więcej, jak ta, poprę ją razem z wami.

Zbigniew Bogucki: deklaracja, fajnie że zaczęliśmy dzisiaj rozmawiać, natomiast jest kwestia taka, że co stoi na przeszkodzie, żeby dzisiaj to zrobić, żeby zmienić ten tytuł.

Maria Ilnicka – Mądry: chciałby pan to połączyć w jednej uchwale?

Zbigniew Bogucki: tak.

Maria Ilnicka – Mądry: mamy jeszcze dwie rocznice w tym roku, bardzo ważne rocznice dla nas.

Zbigniew Bogucki: mówimy tu o rocznicy wybuchu wojny, to na pewno będzie uchwała, ale nie jako rok wybuchu wojny.

Maria Ilnicka – Mądry: mówimy o 04 czerwca.

Zbigniew Bogucki: to jest oczywiście bardzo ważna data dla najnowszej historii polski, natomiast pytam tak po prostu otwarcie, czy nie dopisać tego i w ramach tego budżetowania zrobić to wspólnie.

Artur Wezgraj: podobna dyskusja była rzeczywiście podczas posiedzenia komisji i brałem w niej bardzo aktywny udział. Wtedy wypracowaliśmy takie stanowisko, że istnieje pewna inicjatywa tej uchwały, złożona zresztą przez pana przewodniczącego, który poprosił komisję o to, żeby to była, formalnie rzecz biorąc, inicjatywa komisji. Wtedy też rozważaliśmy, że może dobrze byłoby różne rzeczy połączyć i była propozycja ze strony pani radnej M. Jacyny – Witt o roku moniuszkowskim. Powiedzieliśmy wtedy, żeby nie łączyć. Jest taka formuła tej uchwały, taka propozycja i w głosowaniu komisja określi, czy się zgadza czy może trzeba to jakoś inaczej. Myślę, że nie da się ogłosić jednocześnie roku NATO, trzydziestolecia przemian demokratycznych, że to byłby nadmiar. Może w tym roku UE, który jest tu zaproponowany w tym projekcie uchwały, to w kolejnych uchwałach znajdziemy inny sposób i tu czekam na pewną inicjatywę, bo sam nie mam pomysłu, uhonorowania tych dwóch wielkich dat, nawet nie wiem, czy nie najważniejszej 04 czerwca. To właściwie dzięki temu, to

co tutaj się teraz dzieje w ogóle jest możliwe. może zostawmy to w tej formule i popracujmy wspólnie nad formułą dla tych pozostałych wydarzeń, żebyśmy to godnie uczcili.

Wobec wyczerpania listy mówców przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/37/19** i jest załącznikiem nr 21

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

4.9 zmieniający uchwałę Nr XVIII/321/16 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 27 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2016-2022 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2023-2028

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Stanisław Wziątek: jest to sytuacja związana z dostosowaniem naszego funkcjonowania na terenie województwa do wymogów prawa. Weszła w życie w dniu 17 sierpnia 2018 r. ustawa o zmianie ustawy o inspekcji ochrony środowiska, która nakłada na samorząd województwa obowiązek wyznaczenia na terenie województwa miejsc związanych z postojami i przechowywaniem odpadów, które zostały zatrzymane przez wyspecjalizowane służby, takie jak Krajowa Administracja Skarbowa, Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, albo różnego rodzaju organy inspekcji ochrony środowiska. Zatrzymane pojazdy, które wjeżdżają na teren województwa z odpadami, które są uznane za opady niewiadomego pochodzenia. To jest zobowiązanie dla nas, aby na terenie województwa wyznaczyć minimum dwa miejsca, w których takie pojazdy będą zatrzymane do momentu wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z tą sprawą. Wskazujemy po konsultacjach z samorządami powiatowymi dwa takie miejsca, które są wyznaczone: jedno w Szczecinie, a drugie na terenie powiatu świdwińskiego Wardyniu Górnym. To jest spełnieniem wszelkich oczekiwań. Nie można było tego zrobić wcześniej, jak powiedziałem, przy uzasadnieniu wprowadzenia tego projektu uchwały do porządku obrad ze względu na to, że dostaliśmy 17 stycznia, z resztą sprawnie i pozytywna odpowiedź od ministra środowiska na wdrożenie naszego planu i naszej propozycji w życie. Jesteśmy zobowiązani do tego do 16 lutego tego rodzaju miejsca były wyznaczone, a więc proszę wysoki sejmik o przyjęcie tego projektu uchwały.

Artur Nycz przewodniczący Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska: komisja rozpatrywała ten projekt uchwały na dzisiejszym posiedzeniu. Zaopiniowała projekt uchwały jednomyślnie pozytywnie. Istotną kwestią, która pojawiała się w trakcie posiedzenia komisji była kwestia odpowiedzi na pytanie rodzi jakiegokolwiek koszty po stronie samorządu województwa. Odpowiedzią jest to, że uchwała na dzień dzisiejszy nie będzie rodziła żadnych kosztów po stronie samorządu województwa. Natomiast istotną kwestią, jaka podnosiliśmy, to wskazanie na duży ukłon w stronę powiatu świdwińskiego, jak i Szczecina, które wyraziły zgodę na ulokowanie tych miejsc na ich terenach.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/38/19** i jest załącznikiem nr 23.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

Maria Ilnicka – Mądry: pozostały nam dwa apele...

Zbigniew Bogucki: pani przewodnicząca chcielibyśmy prosić o 5 min przerwy, żeby zastanowić się na tych projektach.

Wobec powyższego przewodnicząca zarządziła 5 minut przerwy.

Po zakończeniu przerwy wznowiono obrady.

4.10 w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie finansowania Ośrodków Adopcyjnych w Województwie Zachodniopomorskim

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt pod obrady wniosła Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego.

Andrzej Niedzielski przewodniczący Komisji: na ostatniej komisji zdrowia, w dyskusji nad budżetem i kwestiami finansowymi szeroko była dyskutowana kwestia kondycji finansowej ośrodków adopcyjnych. Główny problem jest taki, że ośrodki od strony administracyjnej polegają nam natomiast ośrodki adopcyjne są finansowane przez budżet państwa, przychodzą znaczne pieniądze. Kwestia jest taka, że te pieniądze przychodzą w ostatniej chwili, że głównym problemem jest to, że główna transza jest przesuwana na sam koniec roku, w poprzednim roku było tak, że do września przyszło ok. 40% pieniędzy natomiast pozostałe są jakby odsuwane w czasie. I potem zostaje do wykorzystania w roku budżetowym, w krótkim okresie czasu olbrzymia suma pieniędzy, którą te ośrodki nie są w stanie wykorzystać na swoje cele statutowe. W związku z tym postanowiliśmy wystąpić z apelem do wojewody, bo pieniądze . . Pan radny Łącki może potwierdzić, na komisji otrzymujemy z budżetu państwa poprzez wojewodę, żeby wyjaśnił nam sytuację jednocześnie spowodował to, żeby te pieniądze przychodziły jak najwcześniej, żeby ośrodki adopcyjne w sposób racjonalny planowy mogły wykorzystać te pieniądze dla dobra dzieci. Sprawa jest ważna społecznie, powinna być załatwiona błyskawicznie. Stąd nasz apel, żeby pan wojewoda był tak uprzejmy i ustosunkował się do tej sytuacji.

Maria Ilnicka – Mądry: chcę tylko dopowiedzieć, że to się stworzył taki model wszystkich wojewodów po kolei, jakoś tak sobie zakodowali, że bez względu z jakiej są opcji, postępują identycznie. Może byśmy to w końcu przegrali.

Zbigniew Bogucki: ja co do tego uzasadnienia, które pan radny przedstawił, to ono by było nawet dla nas do przyjęcia, natomiast to uzasadnienie pisemne, które stanowi uzasadnienie tego projektu jest absolutnie nie do przyjęcia, bo ono jest takie skrajnie polityczne w sensie takim, że jest tam odniesienie do pani Minister Rafalskiej, która jak mało kto w tym kraju ma olbrzymie zasługi jeżeli chodzi o kwestie polityki społecznej i wydaje mi się, że to zostaje poza dyskusją. Ja też odwołam się do prac komisji, bo często żeśmy o tym mówili, że wiele rzeczy warto lepiej prze procedować na komisji zanim podejmujemy uchwałę na sesji. Pamiętam, w tej komisji, której mam godność przewodniczyć, komisji rewizyjnej, rozmawialiśmy i podjęliśmy taką decyzję, żeby wystąpić do pana wojewody z pytaniem, jakie są tego przyczyny, czy to będzie kontynuowane, czy w tym zakresie będą jakieś zmiany. I to, na co zwróciła uwagę również pani przewodnicząca, to nie jest jakby casus ostatniego roku, czy ostatnich trzech lat, niestety, tak się działo od wielu, wielu lat. Ta praktyka oczywiście jest niedobra i z tym się zgadzamy, niemniej jednak charakter tej uchwały, nie sądzę, żeby on spowodował zmianę tego stanu. Myślę, że powinniśmy, czy to w komisji zdrowia, czy wspólnie w komisja rewizyjną, żeby zapytać wojewodę z czego to wynika, jaki ma na to wpływ, dlaczego te środki ostatecznie trafiają ale są przekazywane zbyt późno i powoduje to komplikacje, nawet wykorzystania ich na koniec roku. My tutaj jako radni PiS widzimy ten problem, zresztą zwracam uwagę na to, o czym mówiła pani przewodnicząca, że to z naszego klubu wyszedł ten głos, żeby tym tematem się zając, głos pani byłej radnej Agnieszki Przybylskiej. Ja bym jednak proponował, żeby nie upolitycznić tego tematu tylko faktycznie mając na uwadze, że również kiedy wojewoda był przedstawicielem rządu kierowanego przez PO i PSL ten problem był. Wtedy sejmik nie podejmował takiej uchwały, myślę, że akurat koło tej kwestii, znowu apeluję, że moglibyśmy chyba troszeczkę łagodniej przejść i próbować wypracować rozwiązanie na komisji, pan radny Łącki może potwierdzić, na komisji rewizyjnej przez aklamację przyjęliśmy takie oto stanowisko komisji, żeby zwrócić się o wyjaśnienie tej sytuacji do Urzędu Wojewódzkiego, dlaczego taka zła praktyka jest powielana. Myślę, że ta uchwała nic nie wniesie, poza tym, patrząc na uzasadnienie, pewnym manifestem politycznym. Jeżeli wszyscy możemy w tym kierunku działać, są 4 te ośrodki, więc pochylić się w sposób taki prawdziwy rzeczowy,

to zrobimy to na komisjach. Jeżeli faktycznie odpowiedź wojewody byłaby dla nas niezadawalająca, to my przecież jako radni reprezentujący mieszkańców Zachodniego Pomorza nie będziemy głosować dlatego, że to jest nasz wojewoda czy nie nasz wojewoda, tylko nie robimy takich uzasadnień politycznych, a to uzasadnienie odwołujące się do pani minister Rafalskiej jest absolutnie nie do przyjęcia. I z tego powodu nie sposób głosować za podjęciem takiej uchwały, więc proponuję, żebyśmy wszyscy się wstrzymali w zakresie tej uchwały i pochylili się na wspólnym posiedzeniu komisji rewizyjnej, zdrowia, i wspólnie wystosowali takie zapytanie. Jeżeli będzie ono niezadawalające dla nas i nic się nie zmieni, wtedy będziemy podejmowali uchwałę.

Maria Ilnicka – Mądry: wspomniana pani radna Agnieszka Przybylska osobiście chodziła rok rocznie za każdym razem z pismem do wojewody z prośbą o wyjaśnienie, pan radny Carewicz kiwa głową, no tak było, i państwo bardzo dobrze wiedzą, i rok rocznie była taka sama odpowiedź, która nie dawała rozwiązania. Stąd może ostrość większa tego stanowiska. Niemniej poddaję państwu pod dyskusję próbę rozwiązania tego tematu, bo ten temat trzeba rozwiązać.

Zbigniew Bogucki: był inny pomysł rozwiązania tego problemu, ale gdyby szefowie klubów mogli powiedzieć czy możemy się tutaj wszyscy wstrzymać, bo to też będzie warunkowało nasze głosowanie, czy ta moja propozycja jest do przyjęcia.

Artur Wezgraj: nie wiem jak przebiegały rozmowy ale zrozumiałem z tej oficjalnej dyskusji, która się odbywa, że problem ma charakter dwuwarstwowy, bo jedna warstwa to jest ten rzeczywisty kłopot jakim jest finansowanie a druga warstwa to jest to uzasadnienie, które ociera się o politykę i jakby wskazywanie palcem kogokolwiek, może warto byłoby zmienić to uzasadnienie po prostu, przyjmując takie jak pan przewodniczący komisji zdrowia zaprezentował, wtedy tych wątpliwości nie będzie bo obie warstwy się pokryją.

Artur Łącki: najpierw do pana Artura Wezgraja, ja nie wiem, czy tak możemy zrobić, czy to wtedy będzie ta uchwała czy to już będzie inna uchwała. Odpowiadając panu Boguckiemu, bo, tak rozmawialiśmy na komisji rewizyjnej, tak komisja rewizyjna przyjęła taki wniosek, aby wystąpić do wojewody o zapytanie, myślę, że to zrobimy ale również panie przewodniczący rozmawialiśmy w przerwie o ty, żebyśmy zakończyli tą sesję, z waszej strony jednak wyszło, że nie kończymy, więc będziemy procedowali dalej, a ten wniosek to jest komisja zdrowia, i tylko komisja zdrowia może go wycofać lub za zgodą komisji zdrowia można go wycofać. Komisja zdrowia chyba nie chce tego wycofać, bo tą sprawę trzeba wreszcie załatwić, czy my się kochamy czynie kochamy, czy byłby wojewoda z PO czy z PiS, raz wreszcie trzeba załatwić tą sprawę. Trzeba jasno powiedzieć, te pieniądze będą czy tych pieniędzy nie będzie. Tego oczekujemy od pana wojewody, abstrahując od polityki. My będziemy głosowali za.

Artur Wezgraj: aktem naszego prawa jest ta uchwała, ona ma nie ulec zmianie jak proponowałem natomiast w mojej praktyce samorządowej, dwudziestoletniej, wielokrotnie bywało tak, że w czasie podejmowania uchwały nie zgadzaliśmy się z uzasadnieniem dla tych uchwał, i to uzasadnienie się zmieniało, więc ja nie widzę tu przeszkód prawnych. Trochę mi skóra zawsze cierpnie i dostaję gęsiej skórki, kiedy pojawiają się w tych naszych pracach, ale nie tylko naszych, wszędzie, gdzie do tej pory uczestniczyłem, te wątki polityczne, które mają coś komuś wytykać. Będę zawsze występował przeciwko tego rodzaju formułom bez względu na to, kto je zgłasza.

Artur Łącki: Klub radnych Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej nie będzie zmieniał uzasadnienia tej uchwały.

W związku z brakiem zgłoszeń do dalszej dyskusji przewodnicząca poddała ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **III/39/19** i jest załącznikiem nr 25.

Wynik głosowania:

Za – 15

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 3

4.11 w sprawie stanowiska Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w kwestii udzielania przez samorządy Województwa Zachodniopomorskiego bonifikat osobom fizycznym będących właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub lokali mieszkalnych lub spółdzielniom mieszkaniowym od jednorazowej opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (Dz. U. z 2018 r. poz. 1716) .

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26.

Przewodnicząca poinformowała, iż projekt pod obrady, w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, wniosła przewodnicząca klubu pani Małgorzata Jacyna – Witt. Projekt ten w trakcie został podpisany przez członka klubu PiS, który posiada uprawnienia prawnicze, i podpisał ten projekt uchwały jako zgodny z prawem. Muszę powiedzieć, że wnoszę uwagę, że tego rodzaju sytuacje nie mogą mieć miejsca, pan ma inne zdanie, cieszenie się posiadaniem pieczętki może być czasami mało zręczne. Ja wystąpiłam z tym projektem uchwały do Biura Prawnego, Biuro Prawne przedstawiło mi negatywną opinię na ten temat, niemniej uważam, że to jest opinia i każda opinia ma prawo być tylko opinią.

Zbigniew Bogucki w imieniu klubu PiS: w imieniu wnioskodawcy. To jest kwestia związana z ustawą, która obowiązuje od 1 stycznia br., zgodnie z którą wszystkie grunty stanowiące wieczyste użytkowanie a będące pod lokalami mieszkalnymi z mocy samego prawa stają się własnością tychże właścicieli lokali i to jest z mocy samego prawa, natomiast jest kwestia wykupu tego wieczystego prawa użytkowania od poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego i w tym zakresie są różne praktyki jeżeli chodzi o gminy, miasta, które mają to uprawnienie, aby te bonifikatę ustanawiać. My jako klub radnych PiS wyszliśmy z takiego oto założenia, że bez względu na to, czy w danym samorządzie władzę sprawuje PiS czy inne ugrupowania chcieliśmy jako sejmik województwa zachodniopomorskiego dać taki sygnał i może troszeczkę dodać odwagi tym samorządom, które nie zajmują się tym problemem, bo przypominam, ustawa weszła została ogłoszona we wrześniu, był dosyć długi jak na polskie warunki vacatio legis a w tej mierze nic się nie dzieje, a przypominę, że w Koszalinie, kiedy budżet był projektowany nie przewidziano w ogóle żadnych środków na tę kwestię czyli tak jakby samorząd miasta w ogóle nie widział tej ustawy i nie widział konieczności budżetowania tych środków. Ta uchwała ma oczywiście tylko i wyłącznie taki kierunkowy charakter, bo my jako sejmik województwa zachodniopomorskiego żadną miarą nie możemy przecież wpływać na jednostki samorządu terytorialnego, czy to na poziomie gminnym czy na poziomie powiatowym, ale myślę, że naszym obowiązkiem powinno być to, szczególnie tutaj na Pomorzu Zachodnim, gdzie ludzie przyjechali w potężnej większości dopiero po wojnie, którzy tutaj zostawili swoje życie, jesteśmy trzecim, czwartym pokoleniem, różnie to bywa. Oczywiście te kwestie międzynarodowe w dużej mierze zostały już wyjaśnione jeżeli chodzi o kwestie własnościowe, to nie jest taka intencja ani ustawodawcy ani nam, jako wnioskującym. Niemniej jednak wydaje się, jesteśmy do tego przekonani, że wszystkim mieszkańcom Pomorza Zachodniego po prostu ta ziemia się należy. I to już zrobić rząd RP, natomiast pytanie jest teraz za jaką kwotę, czy to że ktoś od czterdziestego piątego, szóstego czy siódmego tutaj próbował budować swój dom, czy dzisiaj ma, po tych dekadach płacić 60% za wykup, myślę, że to jest chyba nieetyczne, nie moralne. Oczywiście nie można abstrahować od tego jakimi finansami dysponują poszczególne jednostki samorządu terytorialnego a więc gminy czy powiaty, głównie tutaj chodzi o samorządy gminne, niemniej jednak patrząc na rozliczenie tej kwestii w Szczecinie, czy Koszalinie, myślę, że to nie są tak duże kwestie. Dzisiaj nawet w rozmowie z panem radnym Łąckim mówiliśmy, że gdzieś poza miastami w dużej mierze ten problem dotyczy skarbu państwa a nie kwestii jednostek samorządu terytorialnego. Więc ta intencyjna uchwała, ona po prostu ma wyrażać nasze stanowisko jako radnych województwa, radnych tej ziemi, że samorządy niższego szczebla przy ocenie, czy podejmowaniu decyzji o podjęciu tej bonifikaty powinny się kierować tymi względami, o których mówiłem. Trzeba te z pamiętać, że te grunty zostały w pewnym momencie przekazane jednostkom samorządu terytorialnego nieodpłatnie. Dzisiaj myślę, że taka dziejowa sprawiedliwością będzie to, żeby za jak najwyższą bonifikatą te grunty zostały właścicielom w sposób ostateczny przekazane. Nie widzę tutaj żadnych przeszkód ani natury formalnoprawnej ani jakiegokolwiek innej a tylko widzę okoliczności, które przemawiają za podjęciem takiej uchwały, ona nie wiąże, ona wyraża tylko nasze stanowisko, co zrobią poszczególne jednostki samorządu to już sprawa tych rad gmin, a wyborcy będą to oceniać. W Warszawie taką decyzję podjęto, myślę, że można to

zrobić w bardzo wielu innych miejscach, myślę, że to by był taki dobry sygnał od nas, że widzimy tę potrzebę, takiego ostatecznego uwłaszczenia.

Maria Ilnicka – Mądry: czy ustawodawca będący właścicielem gruntów jako skarb państwa ustalił też dla siebie zasady bonifikaty?

Zbigniew Bogucki: ustawodawca ustalił, i to jest jakąś kość niezgody, faktycznie jest tak, że zgodnie z tą ustawą jeżeli chodzi o grunty skarbu państwa, bonifikata jest ustalona na poziomie 60%, natomiast w chwili obecnej z moich informacji, jest projekt senacki, który wprowadza taką regulację, dziś wojewoda można powiedzieć ma zamkniętą możliwość ustalenia wyższej bonifikaty niż ta 60%, i tutaj zgodna, natomiast ta inicjatywa senacka zmierza ku temu, żeby znowelizować tą ustawę w tym kierunku, że wojewoda będzie mógł ustalić taki poziom bonifikaty na gruntach skarbu państwa jaki ustali dana jednostka samorządu terytorialnego, żeby była równowaga między tym co robi samorząd a tym co robi skarb państwa.

Maria Ilnicka – Mądry: jak ustawodawca dał prawo władania samorządom wszystkich szczebli uwzględniając ich autonomię, nie pokazując żadnej podległości, to my powinniśmy się nad tym też pochylić.

Zygmunt Dziwguć: dla mnie to jest jasne, jeżeli ktoś jest właścicielem to on udziela bonifikaty, a więc samorząd, dlaczego mu mamy mu mówić, że ma udzielić bonifikaty. Jeżeli my mamy taki majątek to my decydujemy. Państwo również macie swoją własność, czy państwo chcecie, żeby ktoś inny za państwa decydował, czy chcecie dać darowiznę czy nie? Uważam, że to nie nasza kompetencja, że nie powinniśmy w tej sprawie zabierać głosu, jest to sprawa tylko i wyłącznie danego samorządu, który jest właścicielem danego majątku.

Zbigniew Bogucki: co do zasady ja się zgadzam z tym, że właściciel może zrobić ze swoim majątkiem co tylko chce, natomiast oprócz prawa własności jest jeszcze kwestia pewnej odpowiedzialności, też zasada solidaryzmu społecznego. Ta uchwała nie jest zobowiązaniem, bo tego uczynić nie możemy, ona jest tylko prośbą, czy takim apelem o to, żeby jednostki samorządu te kwestie rozstrzygnęły. Jestem daleki niestety od myślenia takiego biznesowego o kwestii samorządu, tylko biznesowego, kwestii prowadzenia spraw samorządowych i wspólnot samorządowych. Samorząd to jednak coś więcej niż tylko własność, niż tylko majątek samorząd to jest zdecydowanie coś więcej, i w tym duchu idzie ta uchwała. Ja tylko bym bardzo państwa prosił, zanim podejmiecie decyzję czy tę uchwałę poprzeć czy nie, to proszę się wczytać w nią. Z niej wynika: „w pełni respektując samodzielność powiatów i gmin a jednocześnie mając na uwadze historię...” itd. Tutaj w żaden sposób nie wkraczamy w kompetencje jednostek samorządu terytorialnego niższego stopnia, taka jest intencja radnych PiS, żeby ten apel wystosować. Ja też mam świadomość tego, że jeżeli jakaś gmina jest w złej sytuacji finansowej, to przecież tylko dlatego, że takie jest stanowisko sejmiku, chcąc uczynić zadość stanowisku radnych sejmikowych, podejmie uchwałę, która zrujnuje jej budżet. My mówimy o pewnej zasadzie. Ja nie chcę tu przywoływać uchwał, które były podejmowane w poprzedniej kadencji, były one ostrzej sformułowane w kierunku Rządu RP, my tego w tej uchwale chcemy uniknąć, chcemy tylko, żeby te intencję naszą wyrazić. Decyzja pozostanie w gestii danego samorządu terytorialnego.

Maria Ilnicka – Mądry: to jest apel do jednostek autonomicznych samorządowych, szanujmy ich samodzielność.

Artur Nycz: ja rozumiem intencje wnioskodawców, natomiast trzeba też kilka rzeczy powiedzieć, bo w tym temacie. projekt uchwały, czy też projekt apelu, ja nie neguję, że sejmik różnego rodzaju apele kierunkowe może podejmować, natomiast on został tak sformułowany jakbyśmy nagle stanęli wszyscy, jako samorządy w obliczu oto nowego pomysłu jakim jest przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności. Jeżeli mielibyśmy spojrzeć na to z pewnego historycznego punktu widzenia, to w województwie zachodniopomorskim proces przekształceń wieczystego użytkowania w prawo własności trwa od lat z wysokimi bonifikatami. W samym Szczecinie pierwsza uchwała rady miejskiej w celu udzielenia bonifikaty została podjęta bodajże w 2004 roku i wieczyste użytkowanie było przekształcane z bonifikatą 95% ratalnie, 98% przy wpłacie jednorazowej. To jeszcze było za czasów prezydenta Jurczyka. Następnie prezydent Krzystek, po zmianie podstawy prawnej udzielania bonifikat podtrzymał te wysokości. I takie uchwały były podejmowane w wielu, wielu samorządach gminnych z inicjatywy samorządów gminnych. Bonifikaty były zawsze udzielane mniej więcej w tych

wartościach, w tych granicach. Być może nie rozwiązany problemem byli indywidualni właściciele domków jednorodzinnych, to być może można by ustawowo rozwiązać. Natomiast jeżeli popatrzymy na to z tej kwestii, to my w zasadniczej części problem wieczystego użytkowania na gruntach samorządu gminnego mamy uregulowany, w dużej mierze. Całe hektary, czy dziesiątki tysięcy hektarów zostały przekształcone, właśnie z takimi bonifikatami. Więc my nie możemy dzisiaj tworzyć wrażenia, że oto od pierwszego stycznia znaleźliśmy się w jakimś stanie, nowym stanie, w którym nagle ustawodawca, przepraszam za kolokwializm, ale daje prezent ludziom w postaci własności, bo te przekształcenia od lat trwały z inicjatyw samorządów gminnych. Jeżeli spojrzemy na to z punktu widzenia samorządu gminnego, to do tej pory te przekształcenia trwały, były rozłożone w czasie więc można było też odpowiednio rozplanować to w budżecie przy wysokiej bonifikacie. Dzisiaj rozwiązanie ustawowe w zasadzie postawiło troszeczkę wszystkich pod ścianą, stąd te bonifikaty nie zawsze są takie, jakie byśmy może chcieli. Bo tutaj musi nastąpić płatność jednorazowa. Jeżeli więc spojrzemy na to z tego punktu widzenia, to ta ustawa nie jest najkorzystniejsza, to nie jest ustawa, która by wprowadziła nową jakość a rozwiązania, które wprowadziła, narzucające pewne rozwiązania, one zastępują dotychczas funkcjonujący system, który polegał na kompromisie, i te bonifikaty były równie wysokie, jeśli nie wyższe niż obecnie w obowiązującym systemie. Trzeba sobie też jakby dopowiedzieć pewną rzecz, że ustawa o przekształceniu, ona zanim weszła w życie, gdzie już była nowelizowana, w tej chwili mam kolejną nowelizację przygotowaną, bo jeszcze jest nie uchwalona, ale już mówi się o dwóch kolejnych nowelizacjach. Więc jeżeli byśmy popatrzyli na to z tego punktu widzenia, to tego typu apel, gdybyśmy mieli podejmować, to musielibyśmy zmienić jego treść, przede wszystkim rozpocząć od tego, że my jako sejmik dziękujemy wszystkim samorządom gminnym, które problem zauważyły, które udzielały bardzo wysokich bonifikat na przekształcenie wieczystego użytkowania w prawo własności, które w pełnej współpracy z zarządcami nieruchomości, właścicielami, ze spółdzielniami rozwiązywały problemy techniczne, bo samo przekształcenie gruntu to jest tylko przekształcenie, ale do tego jest pewnego rodzaju bałagan w nieruchomościach, prawny, mieliśmy całkiem spory i to jest też duża okazja do porządkowania tego. Także ostatnie lata, to jest ogrom pracy wykonany przez samorządy, przez właścicieli, wykonany przez zarządców. Ja nie chcę powiedzieć, że dzisiaj jakby nie ma nadal wieczystego użytkowania, bo ono jest, ale mógłbym dopowiadać dalej, jeżeli mamy podejmować apel, to powinniśmy ten apel rozwinąć dalej, on powinien iść dzisiaj do ustawodawcy, bo np. dlaczego podlegają dzisiaj przekształceniu mieszkańcy, podlega grunt pod budynkiem ale nie mieszkańcy nadal będą płacić za drogi wewnętrzne, za trawniki, za zieleńce, za parki, domy kultury, to są wszystko rzeczy, które są dzisiaj utrzymywane przez mieszkańców, wspólnot mieszkaniowych, czy spółdzielni mieszkaniowych, a ich tutaj nie ma. Kończąc, ja będę przeciwny temu apelowi dlatego, że treść tego apelu, zgadzam się z argumentami, które już tutaj padały, ale treść tego apelu nie może nie zauważać ogromu pracy jaka została wykonana w ostatnich latach przez samorządy w tym zakresie. Ustawodawca jakoś zapomniał w tym przypadku, już pomijam, że zapomniał uchwalić przyzwoity akt prawny, i uchwalił jaki uchwalił, ale zapomniał jaką rolę samorządy odegrały w tym procesie i zapomniał, jak wiele samorządy już zainwestowały, jak wiele mieszkańcy, ludzie, już środków finansowych, własnych wyłożyli na tego typu przekształcenia.

Olgiard Kustos: zgadzam się z przedmówcą, dlatego uważam, że Sejmik nie powinien być organem dyscyplinującym rady miejskie, gminne, a tak to wygląda, przynajmniej ja tak odbieram ten apel. Ideą samorządu jest samorządność, klub radnych PSL i SLD nie będzie wchodził w kompetencje rad miast, jest to daleko idąca ingerencja w nie swoje kompetencje. Rady miejskie, gminne, same powinny określać, na swoich zasadach, w jakiej formie i procencie będą udzielać tę bonifikatę.

Artur Wezgraj: taki apel, mimo, że nazywa się apelem jest swego rodzaju środkiem nacisku też, dlatego że to jest budowanie takiego wrażenia trochę, że te samorządy lokalne, to są takie grupy ludzi, które nie mają w sobie tej wrażliwości społecznej, nie rozumieją do końca tego co się dzieje i w związku z tym trzeba je tak troszeczkę pouczyć, albo zademonstrować, że nad nimi jest ktoś kto czuwa. To jest jakby jedna strona medalu, druga strona medalu to jest taka, która dotyczy również tych samorządów lokalnych i ich poczucia społecznej sprawiedliwości, dlatego że pomysł na to, że ustalimy stawkę 98% bonifikaty, to jest pomysł na absolutnie nierówne traktowanie obywateli. Pamiętamy wszyscy, że już raz była ustawa, która zmieniała prawo wieczystego użytkowania we własność i była ta możliwość przekształcenia, ale po mniej więcej roku jej funkcjonowania Trybunał Konstytucyjny ją uchylił. Niektórym się wtedy udało, ci co w ten rok zdążyli, to się udało to przekształcenie, inni wrócili do starych zasad, czyli tych które ustalały gminy. Ja sobie teraz tak wyobrażam sytuację, w której mamy do czynienia z dwoma obywatelami, jeden, który ma w wieczystym użytkowaniu teren pod swoim domem, czy budynkiem mieszkalnym, które to wieczyste

użytkowanie trwa już 65 lat, i drugi obywatel, który właśnie to wieczyste użytkowanie uzyskał, bo stał się wieczystym użytkownikiem np. 4 lata temu. Ten pierwszy obywatel od 65 lat płacił opłaty wieczystego użytkownika, która jest tak naprawdę dzisiaj pochodną wartości tej nieruchomości, to jest tak naprawdę rozłożona wartość tej nieruchomości na lata wieczystego użytkownika. I drugi obywatel, który spłacił nie 65% tylko tak naprawdę, gdybyśmy to tak traktowali, to jest oczywiście przenośnia, spłacił te 5%, teraz obaj dostają 98% bonifikaty. To jest zdecydowanie nieuczciwe wobec ludzi, kiedy nie są zbudowane jakieś reguły, które uwzględniają ten pot i krew, o których pan radny mówi, który też ma wymiar pieniądza tak naprawdę. Znam nawet taki przypadek, w którym ludzie spłacili jakby jednorazowo całe 99 lat, po czym po jakimś czasie, kiedy nie płacili już bo uznał samorząd że to jest już spłacone, dostali ponowny wymiar, bo okazało się, że pojawiła się interpretacja, że taka spłata ze względu zmianę wartości pieniądza w czasie itp., nie jest spłatą zaspokajającą zobowiązania wobec właściciela jakim jest gmina. Dlatego myślę, że my nie powinniśmy uchylać tak sformułowanych apeli, dlatego że one mają znowu te dwie płaszczyzny, jedna to jest próba ustalenia pewnej sprawiedliwości i pochylenia się nad ludźmi, ale bez rozpatrzenia tak naprawdę co robią gminy indywidualnie, a z drugiej strony jakby zademonstrowanie takie polityczne, że chcemy coś uczynić tak naprawdę nie za własne pieniądze i nie własnymi rękoma.

Zbigniew Bogucki ad vocem: postaram się odnieść do tych wszystkich trzech głosów, bo ja te argumentacje bardzo uważnie słyszałem. Może rozpocznę od końca. Pierwszy raz dzisiaj muszę się z panem radnym nie zgodzić. A to z uwagi na to, że nie podzielam tego sposobu rozumowania, że jeżeli ktoś doznał jakiejś krzywdy, to ten drugi ma też partycypować w tym, że ma być jakby współdziałowcem tej krzywdy. Ja rozumiem to w ten sposób, że jeżeli ktoś coś spłacił i ktoś spłacił więcej, to ten drugi nie może być w lepszej sytuacji dlatego, że tamten będzie pokrzywdzony. Raczej jestem zwolennikiem takiego myślenia, że w różnym czasie się rodzą, różne uwarunkowania formalnoprawne nas dotyczą i myślę, że warto zawsze robić rzeczy dobre. Nigdy nie doprowadzimy do takiej oto sytuacji, że będziemy mieli taką całkowitą równość traktowania wszystkich obywateli, jeżeli zrobimy przekrój czasowy, tzn. że ktoś został uwłaszczony w tym roku a ktoś dużo wcześniej, czy jeden ma większe zabudowania. Zawsze jest jakaś nierówność. Pytanie jest takie, czy to co robimy teraz obecnie, na co mamy wpływ, czy to jest dobre czy to jest niedobre. W moim głębokim przekonaniu to jest dobre i do tej sprawiedliwości dążymy, ona nigdy nie będzie idealna. Druga rzecz, w nawiązaniu do głosów pana Nycza i pana Kustosza. Oczywiście, ja tutaj dzielam tę analizę stanu prawnego, który miał miejsce jeżeli chodzi o wieczyste użytkowanie, ale nie można wychodzić z takiego założenia, troszeczkę się uśmiecham, że musimy teraz, skoro jest tego rodzaju uchwała to powinniśmy podjąć uchwałę, która chwali wszystkie samorządy. Oczywiście trzeba je chwalić, że one to zrobiły, tylko dzisiaj jesteśmy w tym a nie innym miejscu, mamy ten a nie inny problem czy sytuację, z którą musimy się zmierzyć. Mówienia o tym, że ustawodawca mógł lepiej, zawsze można lepiej działać. Dzisiaj jesteśmy przed konkretnym problemem, Ta uchwała to jest tylko apel.

Maria Ilnicka – Mądry: radni gminy czy radni powiatu mają ten sam status radnego jak i my i jeżeli nas ktoś nie pyta, nie prosi o pomoc to nie powinniśmy mieć poczucia wyższości, że akurat jesteśmy radnymi województwa. A swoją drogą ma pan bardzo ciekawą panie rany filozofię tej solidarności społecznej in minus, Ciekawa jestem czy ona, ta filozofia by tak samo wyglądała in plus, czy gdyby ktoś wygrał milion to w ramach solidarności społecznej ten drugi też ma obowiązek wygrać, w ramach solidarności społecznej.

Artur Łacki: ta uchwała jest dobrze zrobiona ale nie do końca, gdyby pan radny dopisał tam skarb państwa, czyli Rząd, że też go wzywamy, to pewnie wszyscy byśmy zagłosowali, ale jeśli wzywamy tylko jedną stronę, to czego się państwo spodziewaliście? Moja deklaracja polityczna jest taka, że użytkowanie wieczyste to jest złodziejstwo, złodziejstwo państwa na swoich obywatelach. Użytkowanie wieczyste, chociaż wywodzi się z prawa rzymskiego, tam było stworzone po to, żeby dać biedocie rzymskiej mieszkania, zostało przejęte przez polskie państwo komunistyczne po to, żeby tej biedocie, czyli nam, nie dać nic, żadnego prawa własności, Dziwię się, że rząd PiS taki relikwiarz komunizmu jak użytkowanie wieczyste, nie dość że zostawił, to jeszcze próbuje z niego mieć korzyści majątkowe. To powinno być zlikwidowane jednym podpisem, z poniedziałku na wtorek, z mocy prawa przekształcenie z użytkowania we własność. I koniec. I to byłby szacunek dla własnego obywatela, ci ludzie za te użytkowania wieczyste przez 40-50 lat płacili, dawno już zapłacili, co rolnicy za te użytkowania wieczyste dawno zapłacili. Wy, i każde rządy, bo nie tylko wy, każdy rząd ma tutaj za plecami, i każdy rząd ma to za uszami. A jeżeli chodzi o pierwszą ustawę, to chciałem panu Arturowi Wezgrajowi powiedzieć, że to jedna z naszych gmin zaskarżyła, Gryfino.

Zbigniew Bogucki: do tej pory myślałem, że tą dyskusję uda się prowadzić w innej atmosferze. Ale ja nie będę tej atmosfery podejmował, którą pan radny Łącki próbuje tutaj wprowadzić. To rozwiązanie, które wprowadził rząd PiS, mówienie w tym kontekście, że hołubi wieczyste użytkowanie, to jest jakaś aberracja. Słuchając pana stanowiska, to pan nie tylko rękami ale i nogami powinien zagłosować za tym apelem, skoro jest pan takim przeciwnikiem, powinien pan wnieść o sprostowanie, o zmianę treści tej uchwały, żeby w 100% były oddawane.

Maria Ilnicka – Mądry: panie radny dajmy szansę zagłosować panu Łąckiemu. Ostatni głos pana Nycza, i kończymy dyskusję filozoficzną.

Artur Nycz: ja chciałem tylko projektodawcom dopowiedzieć, że jak tu wszyscy siedzimy, jesteśmy zwolennikami wysokich bonifikat, i pewnie ten system, który obowiązywał, obowiązywałby dalej z wysokimi bonifikatami, gdyby nie to, że został tak cięciem ustawodawcy przerwany, i zastąpiony systemem gorszym, po prostu gorszym, bo my dzisiaj prosimy samorządy o to co samorządy już robiły. I ostatnie słowo, ja się zgadzam jesteśmy w sytuacji w jakiej jesteśmy dzisiaj, w sytuacji prawnej, ale my nie jesteśmy w tej sytuacji prawnej dlatego, że zdarzyły się jakieś nadzwyczajne okoliczności. Jesteśmy w tej sytuacji prawnej dlatego, że parlament przygotował projekt ustawy, która jest jaka jest. Ale nie możemy nie zauważać sytuacji takiej, że samorządy znalazły się w tej sytuacji nie dlatego, że chciały, tylko dlatego że zostały postawione przez ustawodawcę pod ścianą.

Michał Kamiński: w ramach podsumowania przejdziemy do głosowania za chwilę, i krótko, kto jest za reliktem komunizmu a kto jest przeciw.

Maria Ilnicka – Mądry: zachęcam do przeczytania tytułu projektu uchwały, ani słowa tu nie ma o reliktach i o komunizmie. Proszę jeszcze raz przeczytać.

Wobec wyczerpania listy mówców przystąpiono do głosowania.

Drogą głosowania uchwała nie została podjęta.

Wynik głosowania:

Za – 5

Przeciw – 15

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 6

5. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informację o działalności Zarządu wszyscy otrzymali pocztą, jest ona załącznikiem nr 27.

Uwag do ww. informacji nie zgłoszono.

Następnie Przewodnicząca Sejmiku Maria Ilnicka – Mądry poinformowała iż:

- Marszałek przekazał „Informację dotyczącą realizacji projektu Bałtyckie Obszary Energii – Perspektywa planistyczna (BEA-APP) oraz rekomendacji w zakresie ujęcia energetyki odnawialnej w polityce przestrzennej województwa (komplety dla wszystkich radnych są w skrzyńkach na parterze)
- w marcu planowana jest sesja wyjazdowa, dwudniowa, połączona ze szkoleniem radnych z zakresu np.: praw i obowiązków radnych w świetle obowiązującej ustawy o samorządzie województwa, RODO, protokołu dyplomatycznego – termin: 27-28 marca br. w Szczecinku Artur Wezgraj poinformował, iż razem z panem radnym Jakubem Hardie-Douglasem spotkali się z panem burmistrzem Szczecinka, który zaprasza Sejmik, porządek obrad oraz wszystkie szczegóły pobytu radnych będą jeszcze uzgadniane.
- trwają prace nad nowelizacją statutu, jest prosba, jeżeli ktoś z państwa radnych ma jakieś wnioski, uwagi, aby zgłosił je niezwłocznie do komisji statutowej,
- poinformowała, że wszyscy radni w terminie do 30 kwietnia br. ponownie muszą złożyć oświadczenia majątkowe, wraz z PIT-ami za 2018 r.,
- ponownie przypomniała, że wszyscy mają założone skrzynki mailowe, zwróciła się z prośbą o regularne odbieranie poczty.

6. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Henryk Carewicz złożył dwie interpelacje, które są załącznikiem nr 28 do niniejszego protokołu.

7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

8. Wolne wnioski i oświadczenia.

Maria Ilnicka – Mądry: panie marszałku, czy pan uzgodnił sprawę z panem ministrem Stanisławem Kopciem, sprawę sesji w lutym i projektów uchwał, które musimy podjąć?

Stanisław Wziątek: mam nadzieję, że uda się to zrobić bez konieczności zmiany terminu posiedzenia sesji, ale nasza propozycja wychodziła z inicjatywą aby przyspieszyć posiedzenie sesji mniej więcej o kilka dni ze względu na konieczność wprowadzenia zmian wynikających z ustawy prawo oświatowe, a konkretnie wiąże się to z dosyć poważnymi wymogami formalnymi związanymi z poinformowaniem uczniów o zamiarze likwidacji, proszę się nie przejmować tym słowem, likwidacji szkoły 6 miesięcy przed zakończeniem roku szkolnego. I to jest ostateczny termin 28 luty, to jest dokładnie ten termin, w którym będziemy mieli obrady sesji sejmiku. Z panem ministrem Kopciem przyjęliśmy wspólnie, że możemy potraktować to w kategoriach takiej inicjatywy, która jest w zasadzie, intencyjnej i w związku z tym powiadomimy tych uczniów wcześniej, przed podjęciem decyzji formalnej przez sejmik, tak żeby wiedzieli czego się spodziewać. Nie jest to kwestia likwidacji szkoły fizycznej tylko tak naprawdę będzie to docelowe połączenie tych szkół, które z jednej strony działają odrębnie dla dorosłych i odrębnie dla młodzieży. Nowe prawo oświatowe przewiduje, że nie powinno być takiego podziału dla dorosłych i dla młodzieży, może to funkcjonować w formie jednej szkoły realizującej te zadania dla obydwu grup.

Teresa Kalina: jeżeli chodzi o seniorów dzisiaj, bo wiele słów na ten temat padło, ja proponuje, żeby państwo się odwołali do strony internetowej, Regionalna Rada ds. Seniorów działa u nas bardzo prężnie od wielu lat, mam przyjemność już wiele lat być jej członkiem, polecam, również program Województwo przyjazne rodzinie.

Zbigniew Chojecki: ja mam prośbę do pana radnego Kamińskiego, panie radny, takie uwagi czyniąc na sesji sejmiku, że ktoś jest za relikdami komunizmu, ja bym prosił pana, żeby pan nie używał takich słów, ponieważ jest to bliskie przestępstwu, naprawdę, powoływać się na komunizm i na inne jeszcze organizacje, jest to karalne w Polsce. Proszę na drugi raz o przezorność i nie używać takich słów, tym bardziej wplątać nas w takie uwagi, że my mamy coś popierać.

Więcej wolnych wniosków i oświadczeń nie zgłoszono.

9. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca zamknęła obrady III sesji sejmiku .

Sporządziły:
H. Buchwald
M. Nawrocka